Nr 89. Środa, 21 Kwietnia 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z Najwyższego polecenia ma być noszoną po Jego Królewskiej Wysokości Fryderyku Franciszku III. Wielkim Księciu Meklembursko-Szweryńskim żałoba dworska począwszy od poniedziałku, dnia 19 b. m. przez dni dziesięć aż do 28 b. m. włącznie bez żadnej odmiany.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył podpisanym Najwyżej dyplomem wynieść najmiłościwiej pułkownika w oddziale stadnin i komendanta wojskowego oddziału państwowej stadniny ogierów w Drohowyżu, Józefa Klasterský'ego do stanu szlacheckiego z tytułem „Edler“ i z przydomkiem „Felsenwehr“.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej starszemu inspektorowi przemysłowemu, dyplomowanemu inżynierowi Franciszkowi Kleinowi przy sposobności poruczenia mu kierownictwa centralnego inspektoratu przemysłowego tytuł i charakter radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 kwietnia b. r. zatwierdzić najmiłościwiej wybór pierwszego wiceburmistrza, dr. Karola Luegera, na burmistrza stołecznego i rezydencyjnego miasta Wiednia.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddańczego raportu, złożonego przez Ministra cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych Najwyższem postanowieniem z dnia 10 kwietnia b. r. udzielić najłaskawiej Najwyższego *exequatur* dyplomowi instalacyjnemu mianowanego królewsko-wielkobrytyjskim generalnym konsulem w Budapeszcie sekretarza legacyi Wiliama Nelthorpe Beauclerk.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej woźnemu przy Namiestnictwie we Lwowie Michałowi Bednarzowi srebrny krzyż zasługi.

P. Minister rolnictwa zamianował komisarza górnictwa Jana Zarańskiego starszym komisarzem górnictwa, a adjunkta salin Kazimierza Kostkiewicza komisarzem górnictwa w etacie władz górniczych.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 22 marca r. b. l. 2753 rewizya trasy i komisya stacyjna dla kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka na podstawie projektu przedłożonego przez Wydział krajowy, odbędzie się dnia 3 maja r. b. na dworcu kolei państwowej w Delatynie dnia 4 maja r. b. w c. k. Starostwie w Kołomyi, dnia 6 maja w c. k. Starostwie w Horodence, dnia 7 maja r. b. w Stefanówce dla przestrzeni linii, znajdującej się na Bukowinie.

Interesenci mogą swe życzenia lub zarzuty co do projektu, który jest wyłożony przez 8 dni do przejrzenia dla ogółu, w c. k. Starostwach w Nadwórnie, Kołomyi i Horodence wnosić ustnie lub na piśmie do komisyi.

Z c. k. Namiestnictwa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z 1 kwietnia 1897 l. 4878/I. komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną dla urządzenia wodociągu dla stacyi Psary linii kolei Chodorów-Podwysokie odbędzie się dnia 14 maja 1897 o godzinie 10 przed południem.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 (Dz. u. p. nr. 30) w kancelaryi obszaru dworskiego w Pomoniętach, przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Rohatynie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 kwietnia.

Mowa posła prof. dr. Józefa Milewskiego,

wypowiedziana w Izbie poselskiej Rady państwa dnia 8 kwietnia 1897 roku, opiewa jak następuje:

(Dokończenie).

Porównywano nas często z Irlandyą, ale nawet Irlandya jest pod niejednym względem lepiej położona. Ona ma owo bogate przemysłowe ognisko Belfast, z całym bogatym okręgiem, ona ma swych bogatych „landlordów“. A to zupełnie fałszywe pojęcie, to niesmaczny i zużyty frazes, jeżeli kto galicyjskich większych właścicieli porównywa z irlandzkimi „landslordami“. Każdy ekonomicznie wykształcony, a chcący tu prawdę powiedzieć człowiek, dobrze to wie, że to porównanie nie ma w ogóle żadnej wartości, bo nasza tak zwana większa własność znajduje się pod naciskiem przesilenia obecnie już po części w likwidacyi. Ona gwałtownie traci na obszarze, liczbie i sile, a to znów dalszym czynnikiem, pogarszającym położenie ludności wiejskiej. Zapobiedz jej niedoli jest naszym obowiązkiem i naszem zadaniem, ale panowie słyszeliście już wczoraj, jak wielce jest trudnem poprawić położenie ludu przez interwencyę czynników ustawodawczych, jeżeli się ma nietylko sprostać zadaniom bieżącym, ale również liczyć z lukami, jakie przeszłość pozostawiła.

Niestety mamy wielkie luki w przeszłości, które teraz usuwać musimy. A tu znowu poseł Daszyński przychodzi ze swą dokładną znajomością rzeczy i twierdzi, jakobyśmy rozwojowi oświaty ludu trudności stawiali. Proszę porównać dodatki do podatków, jakie mamy w kraju: one są wyższe, niż w innych krajach koronnych. My nie jesteśmy krajem bogatym, którby miał wielkie zasoby pieniężne do rozporządzania i któryby mógł w pełnej mierze wszystkim potrzebom uczynić zadość. Nasza siła podatkowa jest już w bardzo wysokim stopniu zużytą.

P. Daszyński mógłby sobie także jeszcze co innego przejrzeć, a mianowicie stypendya dla naszych studentów w gimnazyach i Uniwersytetach. Mogę powiedzieć, że się to prawie stale ogólnym narodowym zwyczajem, że, jeżeli kto umiera i zostawia pewien majątek, to przeznacza zarazem jakie stypendyum dla biednej, uczącej się młodzieży. I ten obyczaj istnieje już przez pokolenia. A jeżeli przy niektórym z tych stypendyów dodano warunek, że mają służyć potomkom polskiej szlachty, to każdy z nas rozumie, jak to było myślane. Myśmy nie mieli w kraju narodowego rządu, istniało niebezpieczeństwo,

---

6.

JAN ŁADA.

GWIAZDKA W BAEDECKERZE.

ZE WSPOMNIEŃ SZWAJCARYI.

III.

(Ciąg dalszy).

Stara nie odpowiadała. Ruszała ustami, szepcząc. W ciszy słychać było tylko urywane wyrazy.

— Gianantonio, jak się dowie, wypędzi, na ulicę wypędzi.... Ten stary gbur Sebastyan do domu nie przyjmie.... Ale, jeśli się uda... tę gołąbkę uszczęśliwić.... ten czarny mniéby zawdzięczał.... tak, tak.... Nie potrzebują się dowiadywać zresztą.... A potem trochę zaryzykować warto.... i dużo nawet.... dla tej dzieciny.... no i dla siebie....

Pomilczała przez chwilę i rzekła naraz stanowczo.

— No, w przyszłą niedzielę wieczorem zajdź do mnie. Każe Pierluigiemu, żeby przyszedł także. Ale tylko na kilka minut.... I ja będę z wami.

Dziewczyna nie chciała uszom wierzyć.

— Ale, ciotko, co rodzice.... zaczęła.

— No, na tego starego.... nie ma co się oglądać. A matkę twoją — ja wciągnę do spisku.

I w ten sposób od paru miesięcy, ukradkiem młodzi ludzie spotykali się u ciotki Purgi, która przędząc swój jedwab słuchała z powagą ich wynurzań wzajemnych, uśmiechając się lub kiwając głową z westchnieniem. Gdy za długo trwało, matka Stuerli wpadała, żeby córkę wziąć do domu.

— Jeszcze stary domyśli się czego, nie daj Boże! szeptała, gderząc.

— Ale przecież kiedyś w końcu trzeba będzie przyjść do niego, ośmieliła się wtrącić raz Gretli.

— No, no, zostaw to nam, uspakajała ją ciotka Purga poważnie.

Ale i ona sama w głębi duszy niemniej jak i w rozmowach z siostrą nie wiedziała co począć.

— Bo że się widują, mniejsza z tem. Ale do czego to prowadzi? Trzeba raz skończyć — a tu ani do jednego ani do drugiego nie przystępuj. Mój — to istny ogień i saletra. Nim pierwsze słowo wymówię, dom rozwali.

Tak utyskiwała Sebastyanowa.

— O tego mniejsza, odpowiadała Purga. Dałybyśmy z nim rady. Ale ten.... ten dyabeł włoski ze swym uśmiechem słodkim i niskimi ukłonami.... ten gorszy.

IV.

W Grand-Hôtel-Pallanza, nad Lago Maggiore, kończył się table d'hôte wieczorny. Sto osób, należących do wszystkich cywilizowanych narodowości w trzech częściach świata, prowadziło tę głośną i ożywioną rozmowę, jaka towarzyszy zazwyczaj ostatnim daniom obfitego obiadu i ostatnim kieliszkom dobrego wina. Sala była ogromna, wysoka jak kościół, ozdobna jak buduar. Girlandy lamp gazowych tysiącem świateł odbijały w olbrzymich zwierciadłach i w złoceniach gzymsów, opromieniając Amory i Nimfy plafonu, iskrząc się i łamiąc w brylantach kobiet, siedzących u stołu. W rogach jadalni stały klomby palm i kamelii, na stole kwiatów i krzewów tysięcznym haftem. srebrnych i kryształowych piramidy owoców i przepyszne bukiety rzadkich kwiatów południa, przez otwarte okna i drzwi szklane płynęła do sali, pełnej gorąca, gwaru, zapachu potraw i perfum, wonna fala świeżego powietrza od oleandrów i mirtów ogrodu, zielonym gąszczem otaczających hotelowy pałac, i aż do marmurowych progów uderzała z szelestem cichym woda jeziora, srebrzysta. Zdaleka, od miasteczka słychać było chwilami urywki weneckiej barkaroli, którą chór jakiś improwizowany śpiewał w Giardino publico na cyplu, wchodzącym w wodę i od czasu do czasu ciszę jeziora przerywał silniejszy plusk fal, bijących o łodzie wraz z miarowem uderzeniem wioseł. Wśród drzew i krzewów uczernionych noca, przeświecała promienna szyba Lago Maggiore. Księżyc rysował ją w ogniste niemal pręgi, drżące i zmienne i rozpływające się niemal w blaskach przestrzeni, jak senne widziadła tej świetlistej, rozkosznej włoskiej nocy.

Dokoła obiadowego stołu armia kelnerów wykwintnych, zgrabnych i cichych przesuwała się bez szelestu, roznosząc lody i kremy, pod kierunkiem dwóch mistrzów ceremonii, uroczystych i poważnych, jak kapłani, spełniających święte obrzędy. Goście mniej byli poważni. Nawet Anglicy rozmawiali głośno i nawet misses uśmiechały się uprzejmie do sąsiadów, podających im cukierki i suche konfitury. Niemcy, mocno czerwoni, rzucali zapytania i uwagi bardzo głośne znajomym, siedzącym przy drugim końcu stołu. Włoszki gestykulowały zawzięcie i rozbijały powietrze olbrzymimi wachlarzami, a kilku Polaków rozparłszy się po amerykańsku, wtajemniczało całe towarzystwo we wszystkie szczegóły swoich krajowych i rodzinnych stosunków, niezaniedbując upiększania tej kanwy fantazyjnym haftem.

Rozmowa panująca w początku obiadu ustała, ustały nawet narodowe uprzedzenia i spory. Monsieur Ducresson, negocyant win z Bordeaux i radykał czystej wody (podpisujący się zresztą na listach hotelowych jako demokrata: du Cresson), oddawał gorące pochwały cesarzowi Wilhelmowi drugiemu, na co jego sąsiad, baron Bubenberg-Traxdorf odpowiadał, rozszerzając się z zachwytem nad niedorównanymi w reszcie świata urokami Folies Bergères i innych cudów Paryża. Pastor Muzius z Elberfeld przyznawał po długiej dyskusyi swej chudej, bardzo dystyngowanej sąsiadce, żonie katedralnego archidyakona w Rochester, że rytualizm puzeistów nie jest taką bałwochwalczą obrzydliwością spustoszenia i takiem naśladowaniem apokaliptycznej nierządnicy — to jest papizmu i Antychrysta Papieża, za jaki miał go dotąd. Joe B. Hawkes z Bedford, Jowa, U. S. i Lincoln C. Dow z Cambden, Massachusets U. S., gotowi byli uznać wobec siedzącego między niemi syna Wielkiej i rudej Brytanii, że wprawdzie ich ojczysta rzeczpospolita jest jedynym krajem świata, postępu i cywilizacyi, a najbardziej genialny Europejczyk powinien się uważać za skończonego osła wobec każdego ucznia amerykańskiej ludowej szkoły, jednakże wśród zacofanych i ogłupiałych ludów barbarzyńskiej Europy zdarzają się jednostki, jeśli nie bardzo mądre, to przynajmniej wcale przyjemne, zaś dymisyonowany sztabskapitan Siergiej Nikołajewicz Czornopuzow, włościański komisarz z gubernii lubelskiej, kazał już podać szampana, aby z panem Dziędzielińskim z Galicyi, zapisanym w hotelu jako hrabia, stuknąć się na „primirenie“ dwóch bratnich narodowości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

że nie synowie narodu, ale obce żywioły otrzymają te stypendya. Wydział krajowy, zarządzając stypendyami, ma też zupełną świadomość, jak ma ten warunek rozumieć i jak go uwzględniać.

Część szkolnictwa jest w rękach Sejmu, część należy do kompetencyi tej wys. Izby. To też osobiście bardzo mnie cieszyło, że różne stronnictwa wys. Izby z tak wielkim interesem przysłuchiwały się tym rozprawom. Cieszyło mię to bardzo, gdy widziałem, że zainteresowanie się dolą galicyjskiej ludności, zwłaszcza też dolą biednej ludności włościańskiej na oko tak silnie wystąpiło. I cieszyć mnie będzie, jeżeli to życzliwe zainteresowanie i wtedy się objawi, gdy będziemy radzić nad wnioskami, jak wniosek hr. Pinińskiego i inne wnioski, podane przez Koło polskie lub umiarkowanych Rusinów, a które to wnioski właśnie zdążają do pozytywnego dzieła przyjścia z pomocą dla galicyjskiej ludności włościańskiej. (*Oklaski*). Ucieszy mnie ta zmiana usposobienia, gdyż dotychczas nie byliśmy niestety pod tym względem przyzwyczajeni do za wielkiej uprzejmości. (*Bardzo słusznie!*). Nawet wtedy, kiedy uwzględniając liczbę ludności Galicyi, zażądaliśmy czterech więcej mandatów dla piątej kuryi, Izba nie przyznała nam ich, tam, gdzie chodziło przecież o polityczne prawa ludu, tam, gdzie nie mieliśmy żadnego wpływu na wybory i gdzie nie wiedzieliśmy, czy te mandaty nie dostaną się partyi Daszyńskiego, albo jakiej innej partyi. Tych czterech mandatów nie przyznano nam, tak, jak wielu innych przedłożeń, a nawet kiedy chodziło o jaką nową kolej lub coś podobnego, słyszeliśmy niestety bardzo często słowa: znowu podarunek dla Galicyi! Nie, moi panowie, nie chcemy żadnych podarunków, ale chcemy, aby Państwo zapewniło nam ekonomicznie warunki dalszego rozwoju kraju, bo jest to Państwa obowiązkiem. (*Potakiwania*). Obserwując najbardziej postępowe, ekonomicznie najwyżej rozwinięte państwa i kraje, zauważamy, że wszędzie ekonomiczny rozwój był skutkiem świadomej celów polityki ekonomicznej. Takiej świadomej celów polityki ekonomicznej domagać się musimy, bo jest ona obowiązkiem Państwa w obec Królestwa Galicyi. (*Głos*: „W obec innych krajów koronnych także"). Niewątpliwie.

Stając u kresu tak długiej debaty, nie chciał bym skończyć moich wywodów, nie wspomniawszy kilku słowami o mowie, którą wypowiedział JE. P. Prezydent Ministrów.

Z wielkiem zadowoleniem stwierdzam, że Jego Ekscelencya zaznaczył wyraźnie to stanowisko, że władze powinny i są obowiązane zapewnić zupełną ochronę prawną dla czci, życia i mienia, także przeciw terorystycznym atakom. Pracowita bowiem ludność Galicyi jest w wielu okolicach zaniepokojoną, a jeżeli się komuś podoba miewać takie mowy, jak tu słyszeliśmy dzisiaj, gdzie umyślnie używano takich wyrażeń, jak „należy strzelać na Koło polskie", „walczyć będziemy na noże", to są to może piękne i obrazowe wyrażenia tu w tej Izbie, ale uważałbym to za poniżej mej godności, aby takich wyrażeń używać przed ludem. (*Żywe oklaski*). Jest to podburzanie innych do popełniania gwałtów, za które potem ci inni muszą cierpieć! (*Bardzo dobrze!*). Galicya potrzebowała zwłaszcza teraz tego uspokojenia, ponieważ miały u nas miejsce w ostatnich dniach owe słynne rozruchy antyżydowskie w Chodorowie. To też pozwolę sobie udzielić tu przestrogi niejednym żywiołom. W Galicyi znajdują się żywioły, które przypatrywały się ze spokojem wzrostowi teroryzmu, popierały go częściowo, ponieważ chodziło tu przecież tylko o agitacyę przeciw Kołu polskiemu, przeciw umiarkowanym Rusinom, przeciw polskiej szlachcie. Obecnie jednak zwróciła się ta heca w inną stronę, przyszło do ekscesów antyżydowskich i hec przeciw żydom; niechaj to będzie przestrogą dla tych wszystkich, którzy nie chcą wystąpić przeciw teroryzmowi. Kto sieje nienawiść, ten miłości zbierać nie będzie; kto wywołuje teroryzm, ten wiedzieć nie może, przeciw komu on się zwróci, gdzie on swych ofiar poszuka; to też powinniśmy przeciw teroryzmowi wystąpić i każdą prowokacyę potępić.

Niewątpliwie piękne to bardzo zdanie: „Społeczeństwo winno samo się bronić, nie powinno się wciąż żądać pomocy policyi". Podzielam najzupełniej to stanowisko, ono powinno być celem, ideałem rozwoju społecznego. Ależ panowie, cel ten, staje się tem odleglejszym, im więcej toleruje się ekscesów, im mniej się im zapobiega. Głównym warunkiem pokoju społecznego jest pełna ochrona prawna dla czci, życia i mienia, pełna wolność dania wyrazu swoim zapatrywaniom. Tej pełnej wolności niestety nam nie zapewniono.

Co się tyczy formalnej strony wniosku pp. Daszyńskiego i Okuniewskiego, mam upoważnienie i polecenie oświadczyć w imieniu Koła polskiego, że głosować będziemy przeciw temu wnioskowi. Przyłączymy się do wniosku w tem brzmieniu, w jakiem podali go Młodoczesi.

Sądzę, że wnioskodawca zaplątał się tutaj w długi szereg sprzeczności, mówiąc, że nie żywi do komisyi legitymacyjnej zaufania, ponieważ wybierają ją stronnictwa tej Izby. (*Wesołość!*). Ależ moi panowie, także osobną komisyę wybrałby nie kto inny, tylko stronnictwa tej Izby (*Tak jest!*), a jeżeli poseł Daszyński nie zostanie do tej komisyi wybranym, to powodem jest tylko to, że on nie może się cieszyć zaufaniem tej Izby. (*Wesołość i „bardzo dobrze" !*).

Poseł Daszyński — aby na tem zakończyć — poruszył także kwestye, o których tutaj wspominamy bardzo rzadko, kwestye odnoszące się do naszego narodu, a dotyczące położenia Polaków w krajach innych, pod panowaniem rossyjskiem i pruskiem. Jest to patryotyzm bardzo lichego gatunku, jak go uprawiał poseł Lewakowski, protestując tutaj przeciwko carowi rossyjskiemu. To nie jest dla mnie bynajmniej ideałem patryotyzmu, a może niejeden z panów, co należeli wówczas do Izby, kiedy dr. Lewakowski do niej należał, słyszał, jak powiedział tutaj: „Kraj będzie sądził między mną a wami!" I kraj osądził; my powróciliśmy tutaj, jego panowie już nie wybrano. (*Brawo! Brawo!*). I przybyli tutaj nie dwaj „szlachcice", lecz dwaj wysoce uczeni prawnicy, cieszący się powszechnem zaufaniem stolicy, nie członkowie t. zw. partyi stańczykowskiej, lecz mężowie liberalnych zasad, gotowi służyć w całej pełni, dla dobra ludu i kraju. Poseł Daszyński użył dalej wyrażeń o naszem stanowisku politycznem, które czytać można było czasem w raportach pruskich i rossyjskich: *agents provocateurs*, ale kto raz użył tych wyrazów ten stracił prawo nazywać się Polakiem! (*Żywe brawa i oklaski.* Posłowie składają mowcy liczne gratulacye).

Program przyjęcia i pobytu
Najjaśniejszego Pana w Petersburgu.

Najj. Pan w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Ottona i orszaku złożonego z 16 osób, przybędzie dnia 26 b. m. do Warszawy. Na dworcu kolejowym, gdzie na Jego Ces. Mość będzie oczekiwał generał adjutant Czertkow i osoby przydzielone do boku Monarchy, ustawiona będzie kompania honorowa pułku dragonów nr. 35 Imienia Cesarza Franciszka Józefa. W salonie cesarskim nastąpi przedstawienie dygnitarzy cywilnych i wojskowych.

Dnia 27 b. m. przybędzie Najj. Pan do Petersburga pociągiem cesarskim. Na dworcu kolejowym, gdzie ustawi się kompania honorowa kekholmskiego pułku grenadyerów gwardyi przybocznej, którego właścicielem jest Cesarz Franciszek Józef, powitają Jego Ces. Mość car Mikołaj, członkowie domu cesarskiego, osoby orszaku cara, burmistrz miasta, dygnitarze cywilni i wojskowi. Wzdłuż całej drogi od dworca kolejowego do pałacu Zimowego ustanowionem będzie wojsko w podwójnym szpalerze. Obaj Monarchowie udarzą się z dworca w otwartym powozie do miasta.

Pierwszą wizytę złoży Najj. Pan cesarzowej matce w pałacu Aniczkowskim, z kąd uda się do pałacu Zimowego. W chwili przybycia tutaj danych będzie z fortu 31 strzałów działowych. W pałacu powitają Jego Ces. Mość wielki marszałek dworu carskiego i inni dostojnicy dworscy. Wkrótce potem złoży Najj. Pan wizytę cesarzowej Aleksandrze w sali malachitowej, gdzie zbiorą się także wielkie księżne i damy honorowe.

Przed śniadaniem familijnem odbędzie się u Najj. Pana przyjęcie ministrów i najwyższych dostojników dworskich, a następnie deputacya tych pułków, których właścicielem jest Jego Cesarska Mość. Po śniadaniu składać będzie Menarcha wizyty członkom Domu carskiego, poczem uda się do Petro-Pawłowskiego soboru gdzie znajdują się groby carów rossyjskich. Wieczorem obiad galowy na cześć Najj. Pana w sali mikołajowskiej pałacu Zimowego.

Do 28 b. m. przedpołudniem obaj Monarchowie, Najd. Arcyksiąże Otton i wielcy książęta będą obecni na wielkiej rewii na polu Marsowem, w której weźmie udział 51 batalionów piechoty, 37 szwadronów kawaleryi, 15 sotni kozaków i 38 dział. Po rewii odbędzie się śniadanie w pałacu ks. Oldenburskiego, poczem Najj. Pan składać będzie wizyty. O godz. 4 popołudniu przyjmie Najj. Pan ciało dyplomatyczne. Wieczorem w pałacu Zimowym obiad familijny, poczem przedstawienie galowe w teatrze.

Dnia 29 b. m. Najj. Pan będzie oglądał pomniki i inne osobliwości miasta, poczem uda się na galowe śniadanie w austro-węgierskiej ambasadzie. Po śniadaniu Jego Cesarska Mość przyjmie deputacye austryackich i węgierskich obywateli. O godzinie 5 popołudniu odbędzie się obiad familijny w pałacu Zimowym, a wieczorem Najj. Pan, Najd. Arcyksiąże Otton i osoby orszaku opuszczą Petersburg.

KORESPONDENCYE

Rzym, 17 kwietnia.

(Uroczystości Wielkiego tygodnia).

Uroczystości, jakie się odbywają w wielkim tygodniu w Rzymie, tworzą wielką atrakcyę dla forestierów, a Anglicy — nawet Amerykanie — umyślnie zjeżdżają tłumnie do Rzymu, aby usłyszeć w kościele św. Piotra „lamentacye i miserere", wykonane przez najsławniejszą w całym świecie kapelę sykstyńską, którą już Göthe w swojej *Italianische Reise* nazwał chórem anielskim.

Od niedzieli czarnej obrazy ołtarzowe we wszystkich kościołach są zasłonięte, zmienia to poniekąd pozór tych kościołów, a szczególnie kościoła św. Piotra, którego główną ozdobę stanowią właśnie olbrzymie obrazy mozaikowe, będące reprodukcyami najsławniejszych obrazów watykańskich galeryi. Kto więc po czarnej niedzieli do Rzymu przybędzie, nie widzi tych arcydzieł malarstwa mozaikowego i nie może nabrać należytego wyobrażenia o wspaniałości tej świątyni.

Obrzędy wielkotygodniowe różnią się znacznie od naszych, niema tu bowiem ani tak zwanych „bożych grobów" ani rezurekcyi, a poniedziałek wielkanocny jest już dniem powszednim.

Uroczystości wielkotygodniowe rozpoczynają się we środę popołudniu na dwie godziny przed *Ave Maria* od tak zwanej „ciemnej jutrzni".

Najsławnizjsze spiewy są w archibazylice św. Jana Lateraneńskiego (*omnium ecclesiarum urbis et orbis mater et caput*) i u św. Piotra na Watykanie. Do tych więc dwóch bazylik spieszą przed godziną piątą popołudniu niezliczone tłumy ludu i Anglicy i Angielki ze składanemi stołeczkami pod pachą, ażeby wygodnie przez dwie godziny przysłuchiwać się spiewom; a inne tysiące spieszą do kościoła jezuickiego „Al Gesu" (obok pałacu ambasady austryackiej), gdzie usłyszeć można takzwany spiew gregoryański zaniedbany obecnie, niestety, w kościele łacińskim.

Byłem we środę na ciemnej jutrzni u św. Piotra al Vaticano, zostawiając sobie na czwartek bazylikę lateraneńską; jedna od drugiej oddalona jest bowiem o jakie cztery kilometry, niepodobna więc być w obydwóch tego samego dnia.

U św. Piotra ustawiono po prawej stronie wielkiego ołtarza trybunę dla kapeli sykstyńskiej i trzy trybuny dla dam, należących do poselstw przy Watykanie i dla arystokracyi rzymskiej, dobrze w Watykanie akredytowanej.

Publiczność zajęła główną nawę kościoła, między wielkim ołtarzem a konfesyą; a było w przybliżeniu do 50.000 osób, mimo, że nawy boczne i kaplice, a również pierwsza część nawy głównej nie były zajęte. W presbiteryum zasiadła cała kapituła św. Piotra ze swym proboszczem kardynałem Rampolla na czele. Jest to największa kapituła w całym kościele łacińskim; należy do niej 48 kanoników, między nimi 9 biskupów in partibus i 80 beneficyantów. Pierwszą „Lamentacyę" odspiewał słynny sopranista Moreschi, (pobierający 40.000 lirów rocznej gaży); drugą tenor, a trzecią baryton. Jest to spiew tak czarujący, że kilkudziesięcio tysięczny tłum publiczności z zapartym oddechem mu się przysłuchiwał, aby ani jednego nie uronić tonu. Benedictus i miserere (Palestriny) odspiewała cała kapela pod kierownictwem dyrektora Mustafy. Kiedy się już prawie zupełnie ściemniło w kościele, skupiła się publiczność przy konfesyi pod kopułą, albowiem jeden z biskupów kapitulnych z oświeconego rzęsiście balkonu nad pomnikiem św. Weroniki pokazywał ludowi przechowywane w relikwiarzu tej bazyliki najcenniejsze trzy relikwie, t. j. część Włóczni, którą przeszyto ciało Chrystusa Pana, część Krzyża świętego i chustkę św. Weroniki z odbitym na niej wizerunkiem Zbawiciela. Po siódmej godzinie wieczorem, już o zmierzchu, wylały się olbrzymie fale ludzkie przez Porta di bronzo, którą tylko kilka razy do roku otwierają i stało się to, coby uważać można za rzecz niemożliwą, t. j. olbrzymi plac św. Piotra zapełnił się ludźmi, przynajmniej częściowo, bo do zapełnienia go zupełnego potrzeba przeszło 300.000 ludzi. Niezliczone setki powozów, dorożek, omnibusów i tramwajów poczęły teraz przewozić te tłumy na lewą stronę Tybru, a równocześnie tysiące ludzi wracały od strony wschodniej i świątyni lateraneńskiej ku środkowi miasta.

Zupełnie w ten sam sposób odbywa się „ciemna jutrznia" w wielki czwartek i wielki piątek w Lateranie i Watykanie. W kościele lateraneńskim oglądać można w te dni płytę stołu, przy którym się odbyła Wieczerza pańska. Święcenie olejów odbywa się w wielki czwartek, a w wielką sobotę święcenie ognia, wody i paschału w kościele św. Jana lateraneńskiego, który i obecnie, mimo to, że Papieże już od końca XIV. wieku rezydują na Watykanie, jeszcze zawsze uważany jest za archibazylikę rzymską. Funkcye te religijne wykonywa w zastępstwie Ojca świętego, jako biskupa rzymskiego, jego wikaryusz generalny kardynał Parocchi. Adoracya św. Krzyża odbyła się w piątek rano w kościele S. Croce in Gerusaleme. Odwiedzanie kościołów przez publiczność odbywa się w Rzymie w wielki czwartek po południu, (nie jak u nas w wielki piątek), a trwa prawie do północy. Scisk przy drzwiach kościołów mniejszych jest tak wielki, że wszędzie przy wchodzie ustawione są posterunki straży policyjnej i karabinierów. Królowa Margerita zwiedziła także w towarzystwie ks. Genui we czwartek po południu dziewięć tutejszych kościołów.

Jak już powyżej powiedziałem nie ma w żadnym kościele znanych u nas „bożych grobów"; nigdzie nie widać grobu, ani krucyfiksu na ziemi złożonego; natomiast przystrojona jest w każdym kościele kaplica Przenajśw. Sakramentu mnóstwem żywych kwiatów i świec żarzących, a na ziemi ułożony jest w formie krzyża sztucznie wyhodowany owies, pokryty różami. Nie widać tu więc nigdzie tego smutku, jaki roztaczają nasze polskie „boże groby" i nie znana tu też jest uroczystość rezurekcyjna, a zwiedzanie kościołów kończy się już w wielki czwartek.

Jakkolwiek nikt tu nie zna naszego „Święconego", toż przecież od początku wielkiego tygodnia zmieniły się zupełnie wystawy tutejszych sklepów cukierniczych i piekarskich. Widać wszędzie zastawione torty, nieznanej u nas wielkości, i jaja czekoladowe i cukrowe, bardzo misternej roboty, a nie brak także „bab wielkanocnych" (pizze di Pasqua), sprzedawanych w całości lub kawałkami na wagę, po 30 centes. za hektogram. Zdaje się więc, że kulinarnych przyjemności wielkanocnych dostarczają Rzymianom wyłącznie cukiernicy i piekarze, w innych handlach bowiem nie spostrzegłem żadnej zmiany w tygodniu wielkanocnym.

Dr. T. Gerstmann.

Wojna grecko-turecka.

Ciszę świąteczną zamąciła wiadomość o wypowiedzeniu przez Turcyę wojny Grecyi, a chociaż nie nadeszła ona niespodzianie, na nią bowiem potrzeba się było przygotować od czasu, gdy powstańcze oddziały greckie wkraczały pod bokiem i niejako pod osłoną regularnych wojsk greckich w granice tureckie, to przecież doniesienie o formalnem wypowiedzeniu wojny, wywarło wszędzie silne wrażenie. Na krok stanowczy ze strony Turcyi przygotowała poniekąd urzędowa depesza z Konstantynopola wysłana pod dniem 17 b. m. w której powiedziano: „Turecki minister spraw zagranicznych zawiadomił ambasadorów, że dnia 16 b. m. o godzinie 7 wieczorem regularne wojska greckie uderzyły na posterunki tureckie pod Bajrsktar, Kodmo, Perdika, Solosmene i Kelecko, ale po trzygodzinnym boju zostały odparte. W ręku Greków pozostawiono tylko szczyty gór Potika i Analapsi, a to celem udowodnienia, że zaczepka wyszła od regularnych a nie partyzanckich wojsk greckich. Minister oświadczył, że będą zmuszeni rozpocząć pochód wojenny i że należy się spodziewać zajęcia do kilku dni Larissy (głównej pozycyi Greków)".

A już wczoraj rano otrzymaliśmy następujące depesze:

Konstantynopol, 19 kwietnia. Wczorajsza rada ministrów uchwaliła wypowiedzieć wojnę Grecyi, o czem zawiadomiono natychmiast posła greckiego, który polecił bezwłocznie ściągnąć chorągiew z pałacu poselstwa i zażądał paszportów. Wojska tureckie otrzymały rozkaz rozpoczęcia natychmiast kroków zaczepnych.

Ateny, 19 kwietnia. W Izbie oświadczył Delyanis, że Turcya wypowiedziała Grecyi wojnę. W mieście olbrzymie ożywienie. Ostatnie dwie klasy rezerw powołano pod broń. Król telegrafował do następcy tronu, iż nadeszła dla Grecyi chwila największych ofiar i poświęcenia. Wszyscy patryoci powinni spełnić ciężki, lecz zaszczytny swój obowiązek.

Widownią walki, w której przed urzędowem wypowiedzeniem wojny starły się po raz pierwszy regularne wojska greckie z tureckiemi była okolica nad jeziorem Nezero tuż nad samą granicą tessalijską pomiędzy małym portem morza Egejskiego Platamona i miastem Elassoną, gdzie jak wiadomo, znajduje się główna kwatera naczelnego wodza Edhema baszy. Jezioro Nezero otoczone jest wysokiemi górami, mianowicie od strony zachodniej wznosi się góra Godamar, od wschodniej Sapoton, od północy Analipsis. Okolica ta była już w r. 1886 widownią niepomyślnej dla Greków potyczki straży przednich. Obecnie wedle depesz prywatnych, wojska greckie zdobyły trzy posterunki tureckie a czwarty wysadziły dynamitem. W sobotę wrzała walka ponownie pod Nezero.

Wypadki wojenne będą się rozgrywać na dwóch zupełnie oddzielnych terenach. Od-

powiednio temu tureckie siły zbrojne podzielono na dwie oddzielne armie: tessalijską i ateńską. Oprócz tego wzdłuż całej granicy tureckiej znajdują się oddziały w obwarowanych strażnicach. Główna kwatera armii **tessalijskiej** składającej się z czterech dywizyi piechoty w sile 48.000 ludzi, oraz odpowiedniej liczby kawaleryi i artyleryi, znajduje się w miasteczku Elassona, oddalonem zaledwie o pięć kilometrów od granicy. Podstawę działania dla tej armii stanowi miejscowość Karaferia (po grecku Veria) na linii kolejowej Saloniki-Monastir. Z Karoferia aż do leżącej na południe a oddalonej o czterdzieści kilometrów Servii (po turecku Selfidże) prowadzi dobrze utrzymany gościniec i z nią łączy w pobliżu Servii główny trakt Monastir-Kozani. W Servii znajdują się magazyny z zapasami żywności i amunicyi. Ztąd do oddalonej o 35 kilometrów Elassony prowadzi droga niewygodna, bo wśród wąwozów, rozpadlin i potoków. Drogę tę przerzyna na północno-wschodniej stronie Elassony wąwóz Meloun i wcina się w dolinę Larissy. Linia Elassona-Servia nadaje się doskonale do obrony i może łatwo potknąć się w swym pochodzie armia grecka. Zaprowiantowanie wojsk tureckich odbywa się tutaj zapomocą koni i mułów a ma być wzorowe.

Najkrótsze połączenie z Saloniki do granicy stanowi droga wzdłuż zatoki salonickiej przez Katerina-Platomana. Pod Katerina znajduje się w oszańcowanym obozie jedna dywizya turecka dla zabezpieczenia skrzydeł głównej armii a niemniej przeszkadzania ewentualnemu wylądowaniu wojsk greckich. Naprzeciw armii tureckiej w Tesalii stoi armia grecka w Larisie, Volo i Prikallii. Podstawę operacyjną armii greckiej stanowi miasto Larissa liczące około 30.000 mieszkańców. Larissa leży w dolinie, zasłonięta od północy pasmem gór; oprócz tego posiada silne fortyfikacye.

Armia turecka w Albanii zgromadzona jest na terenie Janiny; naprzeciw niej stoją w oszańcowanym obozie pod Arta wojska greckie.

Małżonka następcy tronu greckiego, ks. Zofia, która jak wiadomo jest siostrą cesarza Wilhelma, otrzymała tak jak wszyscy członkowie panującego domu zaproszenie na uroczystości z powodu stuletnich urodzin Wilhelma I. Księżna odpisała bratu w te słowa: „Zaproszenie waszej cesarskiej mości stawia mnie w zatargu pomiędzy obowiązkami uczuć dla rodziny i uczuć dla przybranej ojczyzny. Te ostatnie muszą przeważyć na szali. Jakżebym mogła weselić się, gdy ta druga ojczyzna pogrążona jest w żałobie? Niepodobna mi też wyjechać teraz, gdy tylu cierpieniom mogę ulżyć i gdy od przyjętych obowiązków ani na jeden dzień oddalić się nie mogę". Ostatnie słowa odnoszą się do działalności księżnej w kole związku greckich kobiet, które w Atenach i Pireusie zajmują się zbiegami helleńskimi, oraz niosą pomoc rodzinom rezerwistów i pielęgnują chorych. W związku tym, dzielącym się na ośm sekcyj, czynnemi są: księżniczki panującego domu, wiele żon ministrów i dam z arystokracyi. Zaopatrują one potrzebujących w odzież i pożywienie. Księżniczki uczęszczają nadto na wykłady o pielęgnowaniu chorych.

„Ethnike Hetairia" nazwa, z którą tak często spotykamy się teraz, jest tajnem stowarzyszeniem w Grecyi rozporządzającem olbrzymimi środkami finansowymi. Celem jego jest: rozbudzenie uczuć patrotycznych i propaganda rewolucyjna wśród Greków, zostających pod panowaniem tureckiem, a jak teraz specyalnie w Macedonii i Epirze. Do stowarzyszenia należą także najbogatsi Grecy w kraju i zagranicą. Ostatnie wypadki na granicy grecko-tureckiej są dziełem komitetu „Hetairia", który oświadczył, że nie może dłużej czekać na wypowiedzenie wojny Turcyi.

Z Bukaresztu donoszą: Wśród Greków, przebywających w Rumunii, a jest ich tam wielu, zbierają składki na cel zbrojenia w Grecyi. Najbogatszy z bukareszteńskich Greków: kupiec, posiadający olbrzymi majątek, zawiadomił króla Jerzego, iż z chwilą wypowiedzenia wojny, przeszle mu natychmiast 4 miliony franków. Inny wysyła do Aten co dzień od chwili zmobilizowania armii greckiej, na jej potrzeby po 1000 franków. Także na prowincyi uzbierano znaczne fundusze.

Z Warszawy.

(Przyjazd Monarchy Austro-Węgier. — Przedstawiciele Towarzystwa kredytowego ziemskiego u gen.-gub. księcia Imeretyńskiego. — Zwiedzanie przez generał-gubernatora ks. Imeretyńskiego grobów w kościołach. — Szesnaście dni feryi biurowych. — Zamknięty kościół. — Kursa handlowe dla kobiet. — Instytut rolniczy w Puławach. — Wycofanie wojsk z klasztoru w Częstochowie).

W tych dniach przybędzie do Warszawy szwadron 35 pułku biełgorodzkiego dragonów Imienia Cesarza Franciszka Józefa, konsystującego stale w Proskurowie, w celu powitania swego Szefa w Warszawie na dworcu kolei nadwiślańskiej na Pelcowiźnie. Szwadron ten przybywa ze sztandarem pułkowym, w towarzystwie dziewięciu oficerów z dowódcą pułku na czele. Pociąg dworski z Wiednia zatrzyma się do powrotu Monarchy austryackiego w Warszawie, gdzie Jego Ces. Mość przesiądzie się do pociągu szerokokolejowego, wysłanego z Petersburga. Przesiadanie się na dworcu nadwiślańskim na Pelcowiźnie potrwa około godziny i przez ten czas podane będzie śniadanie.

Przed dziesięcioma dniami odbywało się w Warszawie ogólne zebranie połączonych władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Przy tej sposobności prezes komitetu p. Ludwik Górski przedstawił wszystkich prezesów dyrekcyi szczegółowych i dyrekcyę główną ks. Imeretyńskiemu. Książę powiedział pomiędzy innemi, że już wiele dobrego o Towarzystwie słyszał od ministra skarbu, p. Wittego, który wyrobił sobie o Towarzystwie to przekonanie, że jest instytucyą wzorowo prowadzoną. Warto z tego powodu przypomnieć, że za rządów Hurki Towarzystwo uważane było za punkt środkowy wszelkiej agitacyi antirządowej. Ks. Imeretyński przedstawicielowi władz Towarzystwa kredytowego powiedział, że na kwestyach ekonomicznych się niestety nie zna, ale że gruntownie z niemi jest obeznany ks. Oboleński i niewątpliwie chętnie się niemi zaopiekuje. Wszyscy uczestnicy z przyjęcia tego przyjemne wynieśli wrażenie.

Generał-gubernator ks. Imeretyński zwiedził w Wielki Piątek popołudniu groby w pięciu kościołach i pozostawił — jak donoszą dzienniki — hojne dary.

Miesiąc kwiecień r. b., jak zauważa *Warsz. Dniewnik*, obfituje w dni, zwalniające od zajęć biurowych. W myśl prawa do dni takich należą, oprócz niedziel i świąt galowych według starego stylu: czwartek, piątek i sobota Wielkiego tygodnia oraz cały tydzień świąteczny, stosownie zaś do uchwały komitetu ministrów, zatwierdzonej przez cara w maju roku 1881 należą w Królestwie do dni zwalniających od zajęć biurowych według nowego stylu: piątek i sobota Wielkiego tygodnia i dwa pierwsze dni Wielkiejnocy. Tym sposobem w ciągu kwietnia biura nie są czynne przez 16 dni.

Przed trzema miesiącami ks. Balukiewicz, zarządzający kościołem w Czerniakowie, został przeniesiony do innej parafii, a na jego miejsce mianowany jest ks. Mroczkowski z Warszawy. Ponieważ do tej pory ks. Mroczkowski nominacyi na piśmie nie otrzymał, kościół czerniakowski od trzech miesięcy jest zamknięty i ludność tamtejsza pozbawiona była przed Świętami wielkanocnemi i przez Święta nabożeństwa i możności przystępowania do spowiedzi.

Z początkiem nadchodzącego roku szkolnego otwarta będzie w Warszawie szkoła handlowa dla kobiet, z klasą przygotowawczą dwuletnim kursem nauk. Koszta wpisu, wynoszą 100 rubli rocznie. Kandydatki złożyć muszą świadectwo z ukończenia gimnazyum żeńskiego, lub prywatnej 6 klasowej pensyi żeńskiej. Program nauk obejmuje języki francuski, niemiecki, angielski, matematykę, buchalteryę, korespondencyę, fizykę, chemię, towaroznawstwo, geografię handlową, prawo handlowe i ekonomię polityczną. W internacie, który będzie otwarty przy szkole, znaleźć będą mogły słuchaczki całkowite utrzymanie za opłatą 300 rubli rocznie. Szkoła pozostaje pod zarządem ministerstwa skarbu, które ustawę już zatwierdziło.

Sprawodanie instytutu gospodarstwa i leśnictwa w Puławach (Nowej Aleksandryi) zawiera następujące cyfry: Z rozpoczęciem r. b. 1897 byli czynni w instytucie: dyrektor, jeden inspektor, 10 profesorów, profesorów-adjunktów, 3 lektorów i 9 asystentów. Na 49 osób objętych etatem instytutu jest 40 wyznania prawosławnego, 4 rzymsko-katolickiego i 1 protestanckiego. Studentów było 255. Z tych prawosławnych 177, katolików 56, Ormian 4, protestantów 6, karaim 1 i żydów 11.

Oddział wojska, zajmujący kwatery w zabudowaniach klasztoru Jasnogórskiego otrzymał inne pomieszczenie, zabudowania zaś, które dotychczas zajmowało wojsko, zwrócono do użytku zakonników.

Generał-gubernator Orżewski.

Car Mikołaj nadesłał następujący telegram kondolencyjny wdowie po generał-gubernatorze Orżewskim: „Właśnie doszła mię smutna wieść o zgonie męża pani. Całą duszą podzielam waszą boleść. Ciężko jest stracić tak wiernego i wysoce uczciwego człowieka. Niech Bóg doda wam sił".

Eksportacya zwłok gen. Orżewskiego do soboru prawosławnego w Wilnie odbyła się w zeszłą środę rano. Po nabożeństwie przewieziono zwłoki na dworzec drogi żelaznej, celem pochowania ich w majątku, leżącym w gubernii wołyńskiej.

Z powodu śmierci generała Orżewskiego pisze *Now. Wremia*:

„Ważne w każdych okolicznościach stanowisko wileńskiego generał-gubernatora nabiera w warunkach obecnych szczególnej doniosłości. W niedalekiej zapewne przyszłości uwaga społeczeństwa rossyjskiego będzie zwróconą na sprawy i ludzi z kraju północno-zachodniego. O ile wiadomo, ma być dokonana próba wprowadzenia w tym kraju samorządu ziemskiego. Już na pierwszą wieść o tej reformie zaznaczyliśmy nieodzowną jej konieczność, jako jedynego na razie sposobu zastąpienia czasowego systemu rządzenia, wprowadzonego po powstaniu z r. 1863, przez system organiczny stałego ustroju. Zawsze uznawaliśmy, a i teraz uznajemy 33 letni okres od owej smutnej doby za dostateczny termin do położenia końca oryginalnej „neutralności zbrojnej", w której żyć musiały i władze państwowe i żywioł polski.

„Zniesienie podatku procentowego ciążącego na właścicielach ziemskich Polakach, i udział w ziemstwie, powinny przekonać Polaków litewskich, że otwiera się przed nimi znacznie szerszy udział w życiu ogólno-rossyjskiem; niech tylko mają dobrą wolę i będą szczerze lojalni.

„Praca reprezentanta władzy w Wilnie około utrzymania równowagi koniecznej pomiędzy przychylnością a interesem państwowym, nie będzie łatwą. Między innemi zdaje się nie ulegać wątpliwości, że jednocześnie z wprowadzeniem samorządu ziemskiego w kraju północno-zachodnim, trzebaby koniecznie spotęgować troskę o rozwój szkoły ludowej w tym kraju. Szkolnictwo winno współdziałać w utrwaleniu fundamentu, jaki mieliśmy zawsze i mamy we włościanach białoruskich.

„Już z tych kilku wierszy widnieją najważniejsze zadania, jakie będzie miał przed sobą następca Orżewskiego. Mówiąc krótko, chwila jest taka, że obecnie dla zespolenia kraju północno-zachodniego z Rossyą, można zdziałać daleko więcej niż kiedykolwiek pierwej. Z Wilna albo uśmierzaliśmy Polaków litewskich, albo radowaliśmy się grzebaniem interesów rossyjskich rękami rossyjskiemi, jak to było za rządów Potapowa. Czy nie czas już nareszcie, zapomniawszy i o uśmierzaniu i o czasowych „facecyach", wprowadzić taki ustrój, wobec którego ani państwowość rossyjska w kraju, ani interesy włościan białoruskich i rossyjskich, ani inteligencya pochodzenia polskiego i wyznania katolickiego, nie będą się uważały za pominięte przez jednostajne, jasne i stałe prawo?"

Z Krety.

W Kanei odbyła się dnia 5 b. m. rewia wojsk międzynarodowych. Defiladą dowodził pułkownik francuski Fumain. Kapele wojskowe marynarki grały kolejno różne hymny państwowe. Admirałowie wyrazili pułkownikowi Fumain zadowolenie z powodu dzielnej postawy oddziałów. Oprócz admirałów był na rewii wicegubernator Izmaił-bej.

Na starych okopach twierdzy w Kanei rozłożyły się obozowiska wojsk wszelkich narodowości. Zachodnią stronę zajęli Rossyanie. Przed nimi przepiękny krajobraz wiosenny. Zielone łąki, drzewa oliwne, a z daleka widać góry, na których stoją obozem Grecy pod dowództwem pułkownika Vassosa. W najbliższem sąsiedztwie Rossyan obozują kompanie włoskie, wraz z małym oddziałem tureckiej artyleryi górskiej. Front twierdzy, basztę arabską, zajmują Francuzi. Stoi tam oddział piechoty marynarskiej. Oficerowie dobrze wyglądają i paradują poza służbą, suto w ordery przybrani. Znajdują się między nimi doświadczeni wojownicy z Madagaskaru i Tonkinu.

Między Włochami a Francuzami rozłożył się oddział tureckiej artyleryi górskiej, Oddział ten mieszka w namiotach. Do obozu Francuzów przytyka baszta, w której stoi załoga niemiecka.

Załoga austryacka mieszka obok ruin spalonego konaku. Żołnierze austryaccy odznaczają się niezwykłą uprzejmością.

Anglicy rozłożyli się obozem w ogrodzie miejskim wśród pinij, wawrzynów i palm.

Z Kanei donosi *Kölnische Ztg.*: Powstańcy ostrzeliwali austryacki statek wojenny „Tiger" przy klasztorze św. Mikołaja. Statek odpowiedział również strzałami, wskutek czego na dwóch statkach greckich wybuchł pożar.

W nocy z 15 na 16 b. m. Grecy wykonali atak na twierdzę Izzedin; atak odparto przy pomocy pancernika włoskiego.

Parlament francuski.

We Francyi coraz szersze warstwy obejmuje i coraz silniej się objawia zniechęcenie do parlamentaryzmu w dzisiejszej jego formie. Z okazyi niedawnego odroczenia Izby francuskiej po dzień 18 maja, nie brak też w dziennikach francuskich w tym kierunku gorzkich uwag i rozpamiętywań. Bezpośredni powód do tego daje ostatnia sesya. Na 59 posiedzeniach, odbytych w okresie od 12 stycznia do 10 kwietnia obradowano nad 13 wnioskami nagłymi i 22 interpelacyami. W samej Izbie obudziła się świadomość jałowości jej prac, przyjęła bowiem dnia 13 marca 294 głosami przeciw 242 wniosek dep. Marty'ego, domagający się, aby nad interpelacyami obradowano wyłącznie w sobotę, resztę zaś dni poświęcono pracy prawodawczej. Nie trzymano się jednak ściśle tej uchwały. Wobec tego dziwić się trudno, że rezultat rzeczywistej pracy reprezentantów narodu w ubiegłych kilku miesiącach był znów nadzwyczaj skromny. Izba przyjęła po 13 posiedzeniach projekt, tyczący się premii od cukru wywożonego za granicę, poświęciła budżetowi ministerstwa skarbu i budżetowi dochodów, nie obejmującemu żadnych reform, całe sześć posiedzeń, ukończyła obrady nad projektem prawa o biurach stręczeń, nad konwencyą z koleją zachodnią, konwersyą długu państwowego na Madagaskarze, podniesieniem cła od melasy i nad nową organizacyą legii honorowej. Oto wszystko. Sprawa panamska zatruła nadto na nowo atmosferę Izby, która musi się na to przygotować, iż i po feryach będzie ze sprawą tą miała wiele do czynienia. Nawet senat, któremu zwykle zarzucają apatyę, zdziałał daleko więcej. Sędziwi członkowie parlamentu, obradujący w pałacu Luksemburskim, odbyli 51 posiedzeń; w 18 z nich załatwiono się z całym budżetem; następnie uchwalono projekty praw o winach sztucznych, margarynie, premiach od cukru, legii honorowej i pożyczce madagaskarskiej, wreszcie omawiano administracyę Algieru i załatwiono się z sześcioma interpelacyami. Ponieważ po za tem senat zbadał jeszcze mandaty nowych swych, wybranych dnia 3 stycznia członków, przeto nie można czynić mu zarzutu bezczynności.

Trzeba też uważać za charakterystyczny objaw wiadomość, którą podały dzienniki paryskie. Oto dep. Guesdre, reprezentant departamentu Dordogne, wystosował do swych wyborców list, w którym oświadcza, że pod żadnym warunkiem nie przyjmie przy zbliżających się wyborach mandatu do Izby. Wstrętem napełnia go wszystko, co się dzieje w sferach parlamentarnych, i dlatego woli jako prosty żołnierz służyć w szeregach republikańskich. Podobny nastrój spotkać można u innych deputowanych. Mandat zaś obecnej Izby kończy się z rokiem bieżącym, a usposobienie to nie jest dobrym prognostykiem dla zbliżających się wyborów. Wyborcy francuscy odczuwają całą jałowość parlamentarnego życia i działania, i polityczna ich obojętność z jednej strony, a wstręt do parlamentaryzmu z drugiej wzrasta z dniem każdym. Skoro też parlament rozpoczyna swe wakacye, spostrzedz się daje wyraz ulgi i zadowolenia u przeważnej części ludności francuskiej.

KRONIKA

Lwów, 20 kwietnia.

— **Obchód rezurekcyjny** odbył się jak co roku w Archikatedrze lwowskiej obrz. łać. w sobotę o godzinie 6 popołudniu, ze zwykłemi uroczystościami. W uroczystej procesyi postępowali za baldachinem w zastępstwie JE. Namiestnika ks. Sanguszki, JW. Jan Lidl, Wiceprezydent Namiestnictwa w towarzystwie szefa biura prezydyalnego p. radcy Mauthnera, radca Dworu i dyrektor policyi p. Krzaczkowski, członkowie Rady miejskiej z prezydentem dr. Małachowskim oraz wiceprezydentami Schayerem i Michalskim na czele, reprezentanci rozlicznych korporacyj i stowarzyszeń, cechy i bractwa z chorągwiami. Podczas uroczystości asystował przed Katedrą batalion 15 p. p. z kapelą na czele i oddawał przepisane honory wojskowe. Po uroczystości odbyła się defilada na placu Maryackim.

— **P. Minister wyznań i oświaty,** dr. baron Gautsch, zatwierdził uchwałę kolegium profesorów fakultetu medycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, w przedmiocie powołania dr. Juliana Nowaka jako docenta prywatnego anatomii patologicznej na tymże Uniwersytecie.

— **JE. Prezydent** wyższego sądu krajowego, dr. Tchorznicki, wyjechał na wizytacyę sądów.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył generał-majorowi Antoniemu Dylewskiemu, komendantowi 37 brygady piechoty, przeniesionemu na własną prośbę w stan spoczynku, nadać przy tej sposobności charakter generała-porucznika *ad honores* z uwolnieniem od taksy i równocześnie rozkazać, ażeby mu przy tej sposobności wyrażono Najwyższe zadowolenie.

Komendantem 37 brygady piechoty mianowany pułkownik Rudolf Chavanne.

Generał-major Józef Metzger, komendant 29 brygady piechoty, przeniesiony na własną prośbę w stan spoczynku; komendantem tej brygady mianownny pułkownik Aleksander Konja, komendant 37 pułku piechoty. W stan spoczynku przeniesiony podpułkownik Jan Gryziecki z 1 pułku ułanów. Podporucznik Alfred Lellek, przeniesiony z 56 p. p. do c. k. żandarmeryi.

— **Ruch świąteczny** przez obydwa dni Świąt był we Lwowie bardzo ożywiony, zwłaszcza, że w pierwszym dniu sprzyjała mu pię-

kna, prawdziwie wiosenna pogoda. Po nabożeństwach w kościołach spieszono do domów, ażeby przyjmować przyjaciół, życzliwych i znajomych. Przedewszystkiem składano życzenia dostojnym książętom Kościoła, ks. Arcybiskupowi Morawskiemu i Issakowiczowi, poczem po godzinie 1 z południa przyjmował p. prezydent miasta dr. Małachowski. Popołudniu odbyło się świetne przyjęcie w gościnnym pałacu na Zielonem u hr. Izabelli Russockiej.

Wczoraj, w drugim dniu świątecznym zgromadzono się na tradycyjnem Święconem u hr. Włodzimierzów Dzieduszyckich. Równocześnie przyjmowali pp. Marchwiccy, gdzie się zgromadzili przedstawiciele wszystkich inteligentnych warstw tutejszego społeczeństwa. Epilogiem tegorocznych Świąt można nazwać „święcone" u ks. Kalikstów Ponińskich. W przepysznych apartamentach domu króla Sobieskiego w Rynku zebrało się całe towarzystwo lwowskie, podejmowane przez dostojnych gospodarstwa z serdeczną uprzejmością.

— **Odczyt** dr. Józefa Braunera: „O usiłowaniu karygodnem" (§. 8 ustawy karnej austr.) odbędzie się we środę 21 b. m. w wielkiej sali ratuszowej o godzinie pół do 8 wieczorem na dochód Towarzystwa ku wspieraniu słuchaczów Wszechnicy lwowskiej i rygorozantów.

— **Z fundacyi** posagowej gminy miasta Lwowa im. Naj. Arcyksiężnej Gizeli, nadała Rada miejska przez losowanie, przeprowadzone w dniu 8 b. m. trzy posagi po 150 zł., następującym sierotom: Dobrzańskiej Leonii Władysławie, Momockiej Dominice i Płońskiej Reginie Tekli.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się we środę, dnia 21 b. m. o godzinie 7 wieczorem (Rynek l. 30). Na porządku dziennym: „Sprawa zabezpieczenia tytułu inżyniera technikom, którzy zdali drugi egzamin państwowy" — referent inżynier cywilny p. Walery Dzieślewski.

— **Wspólne „święcone"** w Towarzystwie rękodzielników lwowskich „Gwiazda", odbędzie się w przewodnią niedzielę 25 b. m. o godzinie 11 przed południem.

— **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w miesiącu marcu 1897 wysłano telegramów w służbie poczty i telegrafu 2863, opłaconych 98.764. Nadeszło telegramów w służbie poczty i telegrafu 9388, opłaconych 101.711, przetelegrafowano 297.556. Przeszło przez linie galicyjskie telegramów 510.282. Za nadane telegramy wpłynęło do kas rządowych 51.139 zł.

— **Egzamina** na nauczycielki kobiecych robót ręcznych, przed c. k. komisyą egzaminacyjną w Stanisławowie, rozpoczną się 8 czerwca (wtorek) b. r. Kandydatki mają przedłożyć: metrykę chrztu na dowód skończonego 18 roku życia, świadectwo moralności, dotychczasowe świadectwa szkolne, prócz tego opisanie przebiegu życia, jak i wykaz podręczników przestudyowanych. Podania zaopatrzone w wyżej wymienione allegata, mają być wniesione do c. k. dyrekcyi seminaryum nauczycielskiego z terminem ostatecznym 20 maja b. r.

— **Mieszkańcy** dzielnicy Żółkiewskiej wręczyli tymi dniami prezydentowi dr. Małachowskiemu petycyę, zaopatrzoną przeszło 500 podpisami, w której proszą go o wyjednanie u Rządu, aby ulicę Żółkiewską połączono z ulicą Zamkową mostem, rzuconym po nad torem kolejowym przez ulicę Podzamcze. W ten sposób mieliby mieszkańcy tej dzielnicy drugie połączenie z miastem, obecne bowiem jedyne, utrudnione jest nieślychanie rampą kolejową, którą zamykają 16 razy dziennie, każdym razem przynajmniej na 10 minut. Petenci powołują się na to, że wszystkie ich żądania dotychczas odrzucone; nie wybudowano dworca na placu Solskich, ani nie zniesiono wału kolejowego, który odcina zupełnie położoną za nimi dzielnicę od reszty miasta, skutkiem czego nie może się ona podnieść, a nikt tam domów budować nie chce, bo mieszkania stoją pustką. Koszt postawienia takiego mostu obliczono na 40.000 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Rzeszowie, dr. Edmund Heszard, sekretarz rady sądu obwodowego. Zmarły cieszył się powszechnym szacunkiem i sympatyą. Prawnik i dobry urzędnik sędziowski, wzór bezstronności, przyjacielski, uczynny i koleżeński, otoczony był licznem gronem prawdziwych przyjaciół.

W Lisku, ks. Ludwik Praszałowicz, tamtejszy proboszcz rz. kat. i dziekan, honorowy kanonik kapituły przemyskiej, em. profesor katechetyki i metodyki na fakultecie teologicznym w Przemyślu, w 73 roku życia a 49 kapłaństwa.

W Dreznie, Izabela z hr. Mostowskich hr. Starzeńska, przeżywszy lat 90.

W Gorycyi, Kazimierz Michalewski, urzędnik krakowskiego Tow. wzajemnych ubezpieczeń przy reprezentacyi we Lwowie. Ś. p. Kazimierz Michalewski oddawał się z zapałem studyom z dziedziny asekuracyi i ogłosił drukiem wiele cenionych rozpraw z tej gałęzi ekonomii; od sześciu lat należał do grona wydawców Kalendarza asekuracyjno-ekonomicznego. Ś. p. zmarły pozostawił wdowę, p. Helenę z Bieczyńskich i czworo nieletnich dziatek. We środę rano o godzinie 8 odprawią się staraniem kolegów zmarłego Msze św. w Katedrze obrz. łać.

W Warszawie, Arkadyusz Tołoczanow, prezes dyrekcyi głównej Tow. kredytowego ziemskiego. Zmarły przebył w Królestwie na służbie rządowej przeszło 30 lat; był w swoim czasie gubernatorem łomżyńskim, następnie radomskim z którego to stanowiska powołany został na urząd prezesa najpoważniejszej instytucyi kredytowej w Królestwie. Odznaczał się — jak zaznaczają warszawskie pisma polskie — gruntowną wiedzą, wykształceniem wszechstronnem, znajomością stosunków kraju i jego potrzeb; zwłaszcza stosunki ziemiańskie znał dokładnie, a wysokim taktem w obcowaniu ze sferami miejscowemi, bezstronnością i poczuciem sprawiedliwości umiał sobie zjednać szacunek ogólny. Nie obcą była też zmarłemu dziedzina sztuki i literatury polskiej; tę ostatnią znał dobrze i zajmował się żywo jej rozwojem.

— **Dr. Gałęzowski,** znakomity okulista, zamieszkały w Paryżu, zamieścił w „*Recueil d'ophtalmologie*" wyniki własnych dotychczasowych badań nad zastosowaniem promieni Röntgena w okulistyce. Zastosowanie promieni ma szczególną wartość przy ciałach obcych w oku, które nie podlegają sile magnesu, lub których położenia nie można oznaczyć. Chociaż w tym celu należy udoskonalić rurki Crookesa'a i stworzyć odpowiedniejszą metodę fotografowania, dr. Gałęzowski przepowiada, iż należy się spodziewać, iż usiłowania, do tego zmierzające, zostaną uwieńczone niebawem całkowitym i pomyślnym wynikiem.

(*Gl.*) **„Strzecha" w Wiedniu** urządziła w niedzielę Wielkanocną o godzinie 12 w południe członkom i gościom Święcone. Gospodynią była żona prezesa „Strzechy", pani Witoldowa Lewicka. Protektor Towarzystwa, p. August Łoś, przesłał ze Lwowa mnóstwo wiktuałów przewybornych, między innemi placek z prawdziwie artystycznie *en bas-relief* wylukrowaną strzechą i podpisem w rogu: *Alleluja!* Zgromadzeni wysłali mu telegram z podziękowaniem. Pięknie przemówił do zgromadzonych reprezentantów i reprezentantek wszystkich klas, prezes p. Lewicki.

— **Uroczystość Vasca de Gamy.** Wiedeński Instytut geograficzny obchodzić będzie we wtorek 27 b. m. pamiątkę pierwszej podróży Vasca de Gamy, słynnego podróżnika portugalskiego, który przed 400 laty, w marcu 1497 r., podjął wyprawę morską i odkrył nieznaną przedtem ówczesnemu światu drogę morską do Indyj, dokoła Afryki.

— **Proces anarchistów.** W procesie anarchistów, który toczył się w Berlinie przez dni 10, zapadł już wyrok. Anarchistę Koschemanna, który miał wysłać maszynę piekielną w celu dokonania zamachu na pułkownika policyi w Berlinie Krausego, skazano na 10 lat i 1 miesiąc ciężkiego więzienia i na utratę przez 10 lat praw obywatelskich, wspólnika jego Westphala skazano na rok ciężkiego więzienia. Innych oskarżonych uwolniono.

— **Awanturnica.** Księżna Chimay, bohaterka romansu z cyganem Rigo, zajmowała w tych dniach znowu uwagę Paryżan. Powróciła ona do stolicy Francyi i miała występować w teatrze „Folies Bergères" jako „Salambo ze żmiją", „Ewa pod jabłonią" i „Andromeda", czyli w „kilku plastycznych pozach", według rozwieszonych reklam. Na pięć dni przed przedstawieniem bilety były rozchwytane, — przekupnie nabyli wszystkie miejsca w kasie i sprzedawali krzesła po 50 fr., a za lożę brali i po 1000 fr. Tymczasem w ostatniej chwili przedstawienie zostało odwołane. Rodzina książąt Chimay poruszyła wszystkie sprężyny, by zapobiedz temu skandalowi; na żądanie księcia, który wystąpił jako opiekun swoich dzieci, ambasada belgijska w Paryżu założyła protest w policyi, nadto poczynili odpowiednie kroki członkowie dyplomacyi, Jockey-klubu, oraz inne wysoko położone osobistości, by przeszkodzić występowi rozwiedzionej księżnej w Paryżu, gdzie mieszkała i bywała w najlepszem towarzystwie. Prefekt policyi zawezwał ex-księżnę i prosił, aby niezwłocznie wyjechała, gdy wszakże odmówiła, oznajmił, iż za pierwszem jej wystąpieniem każe „Folies Bergères" zamknąć. Księżna zachorowała tedy i widowisko odwołano, na czem najgorzej wyszli przekupnie biletów, gdyż w kasie, przy ich zwrocie, otrzymali tylko nominalną cenę 5 franków.

— **Na czasie.** W Stambule występuje obecnie francuska trupa operetkowa, w repertuar której wchodzi i „Piękna Helena". Przed kilku dniami cenzor zawiadomił dyrekcyę, by w słynnej Offenbachiadzie zamiast znanego wykrzyknika „Jedź do Krety" — stosowane było odtąd — „Jedź do Chin!".

— **Kradzież na giełdzie.** Z Brukseli donoszą, że na giełdzie tamtejszej uwięziono międzynarodowego rzezimieszka za to, że kilku giełdziarzom skradł pugilaresy, w których znajdowało się przeszło 300.000 fr.

— **Szkodliwość wróbli.** Prefektura departamentu Sekwany rozesłała do rolników w okolicy Paryża pytania, co do użyteczności lub szkodliwości wróbli pod względem rolnictwa. Rezultat tych dochodzeń, zestawiony przez p. Vinceya, okazał się dla wróbli niekorzystny. Obojętnie na tę kwestyę zapatruje się 17 gmin, które wróbla nie uważają ani za ptaka szkodliwego, ani za użytecznego; 46 gmin żąda wytępienia tego ptaka, a 5 tylko domaga się dlań opieki. Gminy nieprzyjaźne pragną, by prawo pozwoliło im strzelać do wróbli w każdej porze roku. Straty w zbiorach, zrządzane przez wróble w okolicy Paryża, p. Vincey ocenia na 200.000 fr.; według jego zdania, obfitość pokarmów roślinnych zmieniła obyczaje wróbla, skłoniła go bowiem do zarzucenia charakteru ptaka owadożernego a skutkiem tej zmiany stracił użyteczność swą dla rolnictwa.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. W „Strasznym dworze" pożegnał się wczoraj p. Myszuga z publicznością; nie można jednak wczorajszego występu jego zaliczać do szczęśliwych. Mimo najlepszych chęci, wielkiego zapału i szczerego liryzmu, głos p. Myszugi wczoraj nie dopisał, był w średnicy zanadto ściśnięty, a do góry piął się z trudnością. Pomijając te przypadkowości, wywołane zbytniem natężeniem głosu w ubiegłym sezonie, mamy nadzieję, iż p. Myszugę powitamy znowu w naszej operze jako zawsze miłego gościa.

Panna Bohussówna i panna Strassernówna śpiewały Annę i Jadwigę: pierwsza z całą swobodą i naturalnością, którą zdobyła sobie w krótkiej swej karyerze scenicznej, druga niestety z temi błędami, które stały się u niej już manierą. P. Jeromin (Zbigniew) i p. Górski (stolnik), przedstawili dwa dziarskie typy kontuszowe; całość, mocno skrócona, chromała na każdym kroku, a nie wiele przyczynili się do jej ratowania pp. Kiczman, Jaroński i Jeleński, ani też przypominające budę cyrkową, skoki p. Solskiego, utalentowanego może, ale całkiem niewykształconego baletnika. *Br.*

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

We wtorek popołudniu o pół do 4-tej „Niewolnice z Pipidówki" komedya Michała Bałuckiego.

Wieczorem o pół do 8-mej po raz trzeci „Tannhäuser" opera Wagnera. Ostatni pożegnalny występ Władysława Floryańskiego.

We środę po raz trzeci „Urzędowa żona" sztuka w 5 aktach Savage'a.

Od Wielkiejnocy począwszy wszystkie przedstawienia wieczorne rozpoczynać się będą o pół do 8-mej a popołudniu o pół do 4-tej.

LISTY PARYSKIE.

W marcu.

Filhellenizm a ruch artystyczny. — Wystawa oryentalistów w hotelu Drouot. — Licytacya galeryi Goncourtów i urządzenia Liany de Pougy. — Burze w półświatku. — Liana, Otero i ks. de Chimay. — Filhellenizm reklamą. — Sara Bernhardt. — „Théâtre à côté". — Tańce greckie w Bodinierce. — Balet grecki w „Folies Bergères". — Boulanger na scenie. — „Dzwon zatopiony" Hauptmanna w „L'Oeuvre". — Ze sceny życia. — Proces dr. Boileux. — Nansen w Paryżu. — Panama rediviva. — Z pracowni Godebskiego. — Wystawa obrazów Slewińskiego.

(Ciąg dalszy).

„L'Oeuvre", teatr Lugne-Poego, który objął po dawniejszym „Théatre libre" Antoine'a zadanie zapoznawania publiczności francuskiej z utworami zagranicznymi, przedstawił najnowszą sztukę Hauptmanna „Dzwon zatopiony" wcześniej niż niektóre sceny niemieckie. Sztuka ta przepadła tu zupełnie, mimo, iż Hauptmann swymi „Tkaczami" i „Hanusią" dobrze się zapisał w pamięci Paryżan. Możnaby przytoczyć na korzyść autora, że tłómacz przełożył wierszowany utwór jego prozą i tym sposobem pozbawił go pewnych zalet literackich. Lecz i to usprawiedliwienie uledz musi pewnym zastrzeżeniom: oto wątpię bardzo, czy tłómaczenie zupełnie wierne, wywarłoby tu lepsze wrażenie, niż czysta, wykwintna, prawdziwie literacka proza tłómacza Herolda. Kto czytał „La Cloche engloutie" w oryginale, ten wie, że Hauptmann grzeszy w stosowaniu wiersza brakiem smaku. Bohater, Henryk, mówi wierszem swobodnym, nieraz bardzo niefortunnie mięszanym; natomiast stara czarownica wyrażająca się dyalektem, używa regularnego, jambicznego wiersza. Aleksandryny auvergnackie zaś wywołałyby w Paryżu śmiech, którym publiczność berlińska dlatego tylko nie parsknęła, że uległa chwilowej suggestyi literackiej, wywieranej przez cały klan krytyków. Przedstawienie sztuki w języku obcym jest znakomitym probierzem właściwej jej wartości scenicznej: o powodzeniu rozstrzygają tu tylko akcya, charakterystyka postaci i zmysłona treść utworu, nie zaś arabeski językowe. Otóż wzięta na tę próbę, sztuka Hauptmanna zdradziła wszystkie kardynalne wady swe: brak budowy scenicznej, mglistość myśli przewodniej, niefortunne nagromadzenie symbolów i alegoryj, zastępujących ludzi żywych. Może ostra krytyka, z którą spotkała się w Paryżu „Die versunkene Glocke", pouczy młodą szkołę berlińską, że dramatyzowanie Andersena nie jest ani najwyższem, ani wogóle właściwem zadaniem sztuki dramatopisarskiej.

*

Scena życia w ostatnich tygodniach bardziej zajmowała Paryżan aniżeli teatr. Tragedya wolnej miłości, którą odsłonił proces doktorów Boisleux i de la Jarrige, głęboko wstrząsnęła umysłami. Okazało się, że nie wszystkie zwolenniczki cyganeryi znajdują los taki znośny stosunkowo, jak Clara Ward, córka milionera amerykańskiego, która wpadła na prawdziwie amerykańską myśl spieniężenia hańby swej i pobiera trzydzieści tysięcy marek miesięcznie za to, że uciekła z Rigiem. Większość „dziewic nieroztropnych" doznaje wszystkich goryczy śmierci moralnej, a częstokroć też agonii fizycznej.

Historya kliniki na rue des Archives zapoznała nas z cierpieniami owych biednych kobiet, które jak Asra Heinego "umierają, gdy zakochają...." Sensacyjny proces ten rzuca zarazem jaskrawe światło na jedną z głównych przyczyn wyludniania się Francyi. Tylko epoka, w której miłość cygańska stała się ideałem, tylko atmosfera, w której wyrafinowanie zmysłów i przyjemność osobista wzięły górę nad wszelkimi względami etycznymi, zrodzić mogła myśl, by medycynę uczynić pomocniczką rozpusty, i by z płodem występku usunąć zarazem źródło płodności, tak, że kobieta nigdy już „nieprzyjemności" macierzyństwa obawiać się nie potrzebuje. Owarotomia, owa operacya niebezpieczna, którą dawniej stosowano w najniezbędniejszych tylko wypadkach, przeszła obecnie we Francyi w prawdziwą owarotomanię. Kobiety odbywały formalne pielgrzymki do owego dyplomowanego „Janka rozpruwacza", i poddawały się operacyi Hara-Kiri z tą samą łatwością, z jaką się u nas pozwala na zdjęcie nagniotka. Biedna panna Thomson! Zapuściwszy się w romans z człowiekiem żonatym, nie widziała przed sobą innego wyjścia, jak oddać się na łaskę i niełaskę doktorowi Boisleux, który dobił ją po wiwisekcyi trwającej dwanaście godzin.

*

Ale Paryżanie nie lubią zatrzymywać się długo przed grobami. W czarodziejskiej latarni zdarzeń zarysowała się nowa, zajmująca sylwetka, postać śmiałego podróżnika, który dotarł tam, gdzie nigdy jeszcze noga ludzka nie stanęła. Nansen, potomek starożytnych Wikingów, przybył do Paryża. Przyjęto go tu w sposób iście królewski; jeśli Nansenowi przez trzy lata, u bieguna północnego brakło wygód i estetyki życia, wspaniałych uczt, zaszczytów i zachęt, to Paryż odszkodował go sowicie w ciągu jednego tygodnia. Bezprzykładny entuzyazm z jakim go tu fetowano, tłómaczy się po części okolicznością, że Nansen jest Skandynawczykiem. Skandynawczycy są w modzie. Powab Nansena, podobnie jak innych Skandynawczyków, polega dla Francuzów w tem, że typ ten kontrastuje głęboko z własną ich naturą. Francuzom brak zmysłu awanturniczego; bohaterstwo wytrwałości jest im obcem. Dla nich wystarcza „Pôle Nord", który urządzono na rue Blanche. Co najwięcej wybierają się do bieguna północnego pod wodzą Juliusza Verne'a, grzejąc nogi u kominka. Człowiek, który z pod prawdziwego, nie opalanego bieguna przybył aż na buduary paryskie, wydawał im się cudem. Jakto? Mieszkając na fjordach skandynawskich, uważał, że jest jeszcze zbyt nisko na południu?

Nansen sprawił jednak Paryżanom małe rozczarowanie. Elegancki ten dżentelmen, we fraku najnowszego kroju, w białych rękawiczkach i lakierkach nie przypominał ani trochę owego podbiegunowca, ubranego w futra, pożerającego surowe mięso psów i popijającego smarowidło od butów. Bo też zapomniano porozumieć się w tym względzie z impresaryami Nansena. Za porządną zapłatę praktyczni ci ludzie kazaliby Nansenowi dać przedstawienie w kostyumie futrzanym; a za osobnym wstępem możnaby go widzieć, jak rozdziera psa. Bo Nansen — i oto drugie rozczarowanie — posiada wprawdzie siłę umysłową i energię właściwą wybitnym badaczom, ale nie ma ich prostoty i bezinteresowności. Zawiązał się osobny syndykat, któremu Nansen sprzedał prawo eksploatowania sławy swej. Tak, Nansen sprzedał wszystko: głód i mrozy, które znosił, śmiertelną trwogę, której tak często doznawał, wrażenia, jakie odebrał pod biegunem, nawet osobę swą i swobodę mówienia. Za interview z Nansenem syndykat wymaga znacznej zapłaty i wówczas dopiero nie wolno Nansenowi opowiadać o podróży swej, ta bowiem stanowi osobne konto. Oto co znaczy odgadnąć ducha epoki swej, być nawskróś nowoczesnym! Ks. Chimay pobiera tantjemy od moralnego upadku, Nansen od heroizmu.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zakład kredytowy włościański w likwidacyi. Ze sprawozdania komitetu likwidacyjnego za rok ubiegły dowiadujemy się, że w tym roku ściągnął komitet od dłużników dawnego Zakładu kredytowego włościańskiego, na kapitał, procenta i odsetki zwłoki łączną sumę 157.156 zł. 84 ct. Ogółem zlikwidowano dotychczas 93⅓ prc. kapitałów dłużnych. Pretensye, które pozostają jeszcze do zlikwidowania, reprezentują książkową wartość 368.575 zł. 34 ct. należną od 3415 dłużników. Oprócz tego ma komitet do żądania znaczne sumy tytułem zaległych odsetek i odsetek zwłoki.

Na wystawie międzynarodowej wynalazków w Wiedniu urządzony będzie także oddział polski staraniem redakcyi *Dźwigni*. Ponieważ na zamówionej przestrzeni są jeszcze wolne miejsca, przeto chcący jeszcze wziąć udział w wystawie mogą się zgłosić do administracyi *Dźwigni* we Lwowie najpóźniej do 28 kwietnia b. r. Mogą być także wystawione modele zgłoszonych do patentowania przedmiotów.

Bilans kolei ces. Ferdynanda. Czysty zysk na r. 1896, po potrąceniu przeniesienia z r. 1895 i po odciągnięciu udziału Państwa — wynosi 11,137.421 zł., na co złożyło się przedsiębiorstwo kolejowe sumą 9,197.901 zł. a inne przedsiębiorstwa kwotą 1,939.339 zł. Dywidenda wyniesie 149 zł. 25 ct. od akcyi, w przeszłym zaś roku wynosiła tylko 137 zł. 25 ct. Zysk Państwa reprezentuje sumę złr. 1,746.776.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·60 do 11·65, loco Ołomuniec 10·70 do 10·80, loco Berno-Wiedeń 10·85 do 10·95, na maj loco Aussik 11·65 do 11·70, cukier w kostkach prima 33·50 do 34·—, secunda 33·25 do 33·75, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·80 do 16·—. Nafta baukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 18·75 do 19·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 20go kwietnia, pszenica 7·50 do 7·75 zł., żyto 5·25 do 5·40, jęczmień browarny 5·80 do 6—, jęczmień pastewny 4·75 do 5·—, owies 5·75 do 6·—, rzepak 11·— do 12·50, groch 5·— do 7·50, wyka 4·50 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 4·75, hreczka —·— do do —·—, koniczyna czerwona galic. 25·— do 40·—, szwedzka 55·— do 65·—, biała 30·— do 48·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 5·25, nowa 5·— do 5·25, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Najdostojniejsza Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania przybyła w sobotę do Florencyi.

Najdostojniejszy Arcyksiążę Rainer obchodzić będzie w czerwcu 25-letni jubileusz nominacyi na naczelnego komendanta obrony krajowej.

Najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este przybył w ubiegłym tygodnia z Territet do zamku Rottenstein koło Meranu. Jak *Meraner Ztg.* donosi, Jego ces. i król. Wysokość wygląda czerstwo i według własnego oświadczenia, czuje się doskonale. Z Insbruku przybył do zamku Rottenstein Najd. Arcyksiążę Ferdynad Karol, aby odwiedzić Brata.

Jutro przybywa do Wiednia i będzie przez dwa dni gościem Najj. Pana cesarz Wilhelm niemiecki. Program przyjęć jest znany; z powodu jutrzejszego pogrzebu księcia meklembursko-szweryńskiego uległ on o tyle zmianie, iż Najj. Pan wraz ze Swym dostojnym Gościem nie będzie obecny wieczorem na przedstawieniu w Operze; cesarz Wilhelm weźmie natomiast w tym czasie udział w zebraniu u ambasadora niemieckiego hr. Eulenburga.

Z Budapesztu donoszą, że w Slawonii szerzy się od pewnego czasu wśród ludności włościańskiej agrarno-socyalistyczny ruch, który ujawnił się wieloma poważnymi wybrykami. W kilku miejscowościach musiało wojsko interweniować. Dotychczas aresztowano 460 włościan.

Cesarz Wilhelm był dnia 17 b. m. na śniadaniu u austro-węgierskiego ambasadora Szögyenyi'ego.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, że projekt nowej ustawy o stowarzyszeniach będzie wniesiony do Sejmu pruskiego zaraz po feryach wielkanocnych. Do *Posener Ztg.* piszą z Berlina, że nowy projekt zawierać także będzie środki i zarządzenia przeciwko tak zwanym narodowo-polskim dążnościom. Odzywają się też głosy półurzędowe, że zmiana prawa o zebraniach nie tyle jest konieczną, co zmiana prawa prasowego. Z przeprowadzeniem jednak nowego obostrzonego prawa prasowego nie miałby rząd prawdopodobnie szczęścia, gdyż należy ono od parlamentu, a parlament w dzisiejszym swym składzie nie zezwoli na ukrócenie swobody dzienników.

W procesie przeciwko kryminalnemu komisarzowi Tauschowi i baronowi Lützowowi zawezwano około 50 świadków, pomiędzy innymi także barona Marschalla i prezydenta policyi Windheima. Przeciwko Tauschowi toczyć się będzie proces o krzywoprzysięstwo i o wykroczenie w urzędzie, przeciwko Lützowowi o sfałszowanie dokumentów.

Śmierć generała Orżewskiego otwiera wakans na ważne stanowisko generał-gubernatora trzech gubernij litewskich. W krótkim stosunkowo czasie, jestto już czwarta zmiana osób na wybitnych posadach. W Warszawie i Tyflisie posady już obsadzone. Helsingfors, a obecnie Wilno czekają na zastępców generałów Hejdena i Orżewskiego.

W tych dniach Izba sądowa wileńska rozpatrywała w drugiej instancyi sprawę, wytoczoną z urzędu notaryuszowi Bordonosowi, skazanemu przez sąd okręgowy na areszt dwutygodniowy i zamknięcie kancelaryi za spisanie aktu sprzedaży majątku Polakowi. Po obronie adwokata przysięgłego Andrejewskiego, Izba sądowa notaryusza Bordonosa uwolniła od kary.

Rossyjski następca tronu, w. ks. Jerzy Aleksandrowicz, ma dzisiaj opuścić Algier. W tych dniach odwiedził go w. ks. Mikołaj Michałowicz.

W Carskiem Siole, gdzie obecnie przebywa cesarz, bawili w zeszły piątek wszyscy ministrowie i prezes komitetu ministrów.

Metropolita ks. arcybiskup mohylewski, Kozłowski, wyjeżdża w towarzystwie swego kapelana, ks. Ostrowskiego na cztery miesiące zagranicę na kuracyę. Zastępować go będzie ks. biskup Simon.

Wybuch grecko-tureckiej wojny góruje dzisiaj nad wszystkimi innymi wypadkami i prawdopodobnie spór orężny Hellenów z państwem ottomańskiem czas dłuższy będzie trzymał na uwięzi uwagę ogólną. O wypadkach, które poprzedziły wypowiedzenie wojny, niemniej o ostatnich zajściach na widowni wojennej, piszemy na innem miejscu. Według opinii kół decydujących w Wiedniu, Berlinie, Petersburgu i innych stolicach, zlokalizowanie wojny można uważać za rzecz niezawodną.

Z Paryża donoszą, że kanclerz niemiecki ks. Hohenlohe, który tam bawił w sprawach prywatnych, złożył d. 17 b. m. przedpołudniem wizytę francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych p. Hanotaux a popołudniu tegoż dnia przyjął ministra u siebie.

Z Hawany donoszą, że Hiszpanom powiodło się wyprzeć powstańców z prowincyi Santa Clara, która obecnie jest już zupełnie wolną od ruchu powstańczego. Według depeszy z Madrytu, przeprowadzenie reform na Kubie ma być poruczone marszałkowi Martinezowi Campos.

Znany już jest dosłowny tekst przymierza zawartego między republikami południowo-afrykańskiemi, Oranie i Traansvalem. Opiewa on: Między Oranie i Traansvalem ma panować na wieki trwały pokój i przyjaźń. Oranie i Traansval obowiązują się wspierać wzajemnie wszelkiemi rozporządzalnemi siłami i środkami w razie zagrożenia albo naruszenia niepodległości którego z obu państw, chyba, iżby państwo mające żądać wsparcia dowiodło, że sprawa drugiego nie jest prawowitą. Do tego dołączone są trzy postanowienia: Prawa i obowiązki oficerów i obywateli państwa, które w razie wojny użyczą pomocy, tudzież dostarczenie amunicyi itp. z jego strony, będą przez oba rządy i parlamenty wspólnie ułożone. Parlamentom obu państw mają być przedłożone projekta ustaw, wedle których obywatele jednego państwa i ich potomkowie, przeniósłszy się do drugiego państwa, będą po złożeniu przysięgi obywatelskiej natychmiast uprawnionymi do głosowania obywatelami tegoż państwa. Ułożono też projekt ustawy co do wspólnej Rady delegatów obu państw.

Jestto zatem formalny akt zaczepno-odpornego przymierza a jeżeli uwzględni się końcowe postanowienie, nawet akt zawarcia unii dwóch państw. Anglia prawdopodobnie zamierza nie dopuścić do powstania tej unii, zwróconej przeciwko niej, a objawem tego zdaje się być sygnalizowane w sobotę, niespodziewane pojawienie się eskadry angielskiej na wodach Afryki południowej. Kwestya pokojowego załagodzenia sprzeczności i różnic politycznych, objawiających się w Afryce południowej, była w piątek przedmiotem dyskusyi na zgromadzeniu parlamentu angielskiej kolonii przylądka Dobrej Nadziei. Dutoit postawił wniosek, według którego pokój i zaufanie wzajemne między państwami Afryki południowej miałoby być przywróconem najlepiej na drodze wzajemnego, wiernego dotrzymywania przyjętych w traktatach zobowiązań i trzymania się polityki umiarkowania oraz wzajemnej wyrozumiałości. Wniosek ten obostrzył jednak Innes poprawką, według której pokój najlepiej dałby się zapewnić przez znane dokładne przestrzeganie konwencyi londyńskiej poddający Traansval pod supremacyę Anglii przez zadość uczynienie uzasadnionym zażaleniom uitlanderów ze strony rządu w Traansvalu, a trzymanie się polityki umiarkowania ze strony rządu kolonii angielskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wojna grecko-turecka.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Według urzędowego doniesienia, kroki wojenne w pierwszym dniu zakończyły się na głównej linii operacyjnej zdobyciem wszystkich greckich pozycyj i domów od Meluny aż w pobliżu Tyrnavos. Grecy stawiali silny opór. Straty greckie są znaczne, — po stronie tureckiej mniejsze. Edhem basza koncentruje wojska. Ogólnie sądzą, że wczoraj a w każdym razie dzisiaj, przystąpi on z armią, liczącą 60.000 żołnierzy, do pochodu na Tyrnavos i Larissę. — Dowódca drugiej brygady drugiej dywizyi, Abdulerel basza padł onegdaj pod Tyrnavos.

Według informacyj, otrzymanych w Yildiz kiosku, już trzy dywizye tureckie znajdują się na terytoryum greckiem. W Yildiz kiosku zaprzeczają też wiadomości o upadku Prevesy.

Generał dywizyi, Abdulah, wychowanek generała Goltza, mianowany szefem sztabu generalnego armii operacyjnej.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Jak słychać, Turcy zajęli miasto greckie Tyrnavos.

Austro-węgierski *attaché* wojskowy, br. Giesl, odjechał wczoraj, udając się na pole wojny, na terytoryum tureckie.

Oddziały powstańców greckich wylądowały na Athos.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Raporta naczelnego wodza Edhema baszy, podnoszą niezwykłą brawurę, energię i zaciętość wojsk greckich broniących stanowisk pod Meluną, Papalivado i Tyrnavos. W pałacu sułtańskim nie wątpią, że siły lądowe Grecyi wkrótce ulegną naporowi wojsk tureckich i będą pokonane, żywią jednak obawy co do greckiej akcyi na morzu, turecka bowiem eskadra w Dardanelach nie jest zdolną do podjęcia działania wojennego.

Ateny, 20 kwietnia. Grecy obsadzili trzy ważne punkta w pobliżu Menexe.

Książę Mikołaj otrzymał rozkaz posunięcia się do linii operacyjnej.

Ateny, 20 kwietnia. Do lazaretów greckich w Larissie, Tyrnavos i Volo odstawiono trzech oficerów i przeszło 200 rannych żołnierzy greckich.

Ogień w okolicy Meluny ustał wczoraj o g. 5 popołudniu. Zapewniają, że Grecy zdołali obsadzić kilka strategicznych punktów w pobliżu Damassi a nawet Viglib.

Następca tronu powrócił wczoraj wieczorem do Larissy.

Po zaciętej walce, Grecy zajęli napowrót Gritzovali.

Doniesienie o akcyi floty greckiej przeciw Salonice i Dedeagacz, jest fałszywe. Pogłoski o walce w okolicy Larissy i o zajęciu Larissy dotychczas oficyalnie nie potwierdzone.

Bank otomański własnym kosztem wystawia szpital wojskowy w Elassonie, naczelnym lekarzem mianowany Lardy.

Wiadomość, jakoby oddziały powstańców greckich wylądowały w Kavala, aby zniszczyć linię kolejową, prowadzącą z Salonik do Dedeagacz, jest bezpodstawną.

Ateny, 20 kwietnia. Atak turecki na Reveni zupełnie się nie powiódł.

Następca tronu opuścił Larissę i udał się do Tyrnavos. Brygada Mastrapy, która z Grizovali cofnęła się, zwróciła się ponownie ku Grizovali, gdzie rozwinęła się zacięta bitwa.

Ateny, 20 kwietnia. Pancernik grecki „Wasyli Jerzy", krążowiec „Miaulis" tudzież kilka łodzi kanonierskich ostrzeliwały w niedzielę bombami pozycye zajęte przez baterye tureckie w Hamidieh. W Pantokratoros wylądowały wojska greckie, które zajęły pozycyę Skafidaki i miejscowość tę zburzyły. Flota grecka udała się do portu Preveza i podjęła w poniedziałek na nowo bombardowanie pozycyj tureckich. Samo miasto Preveza w tej chwili już obrócone w perzynę. Wojsko greckie odparło Turków, którzy usiłowali zająć Kato Meluna na drodze wiodącej z Elassony. Na drodze z Reveni powstała krwawa walka. Brygada grecka, która broniła miejscowość Reveni, posunęła się naprzód i zajęła dalszą pozycyę Viglia. Inna brygada grecka maszeruje na Meluna, ażeby odeprzeć 8000 Turków zdążających ze strony przeciwnej.

Ateny, 20 kwietnia. Rząd grecki odpowiedział na notę Assimbeya notą, w której stwierdził, że Turcy byli stroną zaczepną. Rząd grecki odsuwa od siebie wszelką odpowiedzialność.

Ateny, 20 kwietnia. Izba deputowanych zatwierdziła wszystkie zarządzenia rządu, poczem odroczoną została na czas nieograniczony.

Londyn, 20 kwietnia. Z Aten donoszą do *Timesa* pod dniem 19 b. m. Jest rzeczą stwierdzoną, że Turcy zaatakowali cztery punkta na granicy. Pod Nezero utrzymały się na stanowiskach wojska greckie, pod Reveni Turcy zostali odparci, pod Meluną zaś i pod Grizovali z początku wojsko greckie odparło posuwających się naprzód Turków, którzy ponieśli znaczne straty, gdy jednak wojsku tureckiemu nadeszły posiłki Grecy ogromnie wycieńczeni walką musieli się cofnąć.

Według korespondenta *Daily Telegraph* w posiadaniu wojska tureckiego znajduje się już cały pas wyżyn wzdłuż granicy.

Wiedeń, 20 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Fremdenblatt* wywodzi, że wypowiedzenie wojny jest ważnym, ale nie alarmującym faktem. Wszystkie mocarstwa życzą sobie pokoju i znajdą dosyć środków, ażeby wystąpić przeciwko ewentualnym usiłowaniom rozszerzenia wojny. Co do Krety, to ani okręta, ani wojska europejskie nie zostaną ztamtąd odwołane. Mocarstwa muszą tam chronić zagrożoną ludność mahometańską i zabezpieczyć przeprowadzenie autonomii.

Paryż, 20 kwietnia. Rada ministrów odbyła wczoraj posiedzenie, na którem rząd francuski przyjął zapatrywanie, iż w polityce nieinterwencyi co do sprawy grecko-tureckiej, którą to politykę, prowadzoną przez Francyę w porozumieniu z innemi mocarstwami akceptował francuski parlament, także obecnie, mimo wybuchu wojny, nie ma nastąpić żadna zmiana.

Wiedeń, 20 kwietnia. Dzisiaj odbyło się uroczyste zaprzysiężenie nowowybranego burmistrza m. Wiednia, dr. Luegera. Przysięgę odebrał Namiestnik hr. Kielmansegg. Na przemowę Namiestnika odpowiedział Lueger dłuższą mową. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem hymnu ludowego.

Wiedeń, 20 kwietnia. Artysta malarz Zygmunt Ajdukiewicz wykończył z polecenia P. Ministra oświaty portret P. Ministra dr. Rittnera na rachunek kredytów państwowych przyznanych na cele artystyczne. Portret przeznaczony jest do zbioru portretów byłych rektorów Uniwersytetu lwowskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20go kwietnia 1897, godzina 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 78·90, Węgierskie akcye kredytowe 378·—, Akcye anglo-austryackie 148·50, Akcye banku Union 276·—, Akcye kolei południowej 73·50, Losy tureckie 38·75, Akcye kolei państwowej 332·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 284·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·60, Akcye tytoniowe 123·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·60, Akcye kolei Ebental 256·—, Akcye banku dla krajów koronnych 219·50, 4-procentowa węgierska renta złota 121·70. Akcye banku związkowego 244·75, Rubel papierowy 1·27·25, Węgierska renta papierowa 99·10, Kredytowe ziemskie 425·—, Kredyty 343·50, Rimamurania 227·—. Usposobienie chwiejne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct, w niedziele wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 listopada 1896.

(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6.55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 15/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3·00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacya w sprawach taryfowych i przewozowych.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 kwietnia 1897.

HOTEL BELLEVUE

PP. K. von Lewiński z Wrocławia, L. Kozieński z Zabrzy, F. Szeliński z Krakowa, J. Karmarek z Młynisk, M. dr. Landau z Trembowli, J. Bełdowski z Rymanowa, A. Swiechowicz z Krakowa, S. Maciejowski z Nowego Sącza, L. Kwaśniewski z Żółkwi.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. F. Makarewicz z Krakowa, J. Korzeniewski z Rzeszowa, W Bobrownicki z Schodnicy, J. Tomżyński z Krasiczyna, F. Spławski z Przemyśla, Pułk. Ivanowitsch z Mostów, A. Słonecki z Zadurowa, M. Lewandowski z Bełzca, J. Ilgner ze Stanisławowa.

Cennik

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 20. kwietnia 1897.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	50	219	50
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	286	—	289	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	392	—	402	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	195	—	205	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ 4% „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	60	98	30
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	60	98	30
4% los w 56 lat	97	40	98	10
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	—	—	—
„ „ 4½% (3. em)	100	—	100	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	90	98	60
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	10	97	80
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	24	50	26	50
„ Stanisławowa	41	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleond'or	9	50	9	60
Pół imperyał	9	60	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	50	127	50
100 marek niemieckich	58	40	58	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 kwietnia 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.10	101.30
luty-sierpień	101.05	101.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.10	101 30
kwiecień-październik	101.15	101.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	154.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.75	142.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	154.75	155.75
„ „ 1864 po 100 zł.	189.—	190.—
„ „ 1864 po 50 zł.	189.—	190.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.—	156.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	122.75	122.95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.05	101.25
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.85	99.85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.—	121.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	256.—	258.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.30	128.30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.45	100.45
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	217.50	218.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.60	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	132.50	134.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.45	100.45
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.35	101.35
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.50	99.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.—	121.80
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.40	99.60
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.45	101.45
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	137.50	138.50
„ poż. premiowa za 100 zł.	152.75	153.75
„ „ „ za 50 zł.	152.25	153.25
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	97.50	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.40	98.40
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	127.—	127.75
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108.—	109.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	96.90	97.90
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103 —	104.—
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	99.20	100.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.60	98.60
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.25	98.25
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.—	36.—
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	42.30	43.30
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.—	101.50
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.80	100.80
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	117.10	118.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.25
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.30	111.20
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.10	100.60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.50	98.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	98.25
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.90
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.30	98.30
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.—	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.—	102.80
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	101.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	109.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.75	106.25
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	118.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	10'.—	101.90
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.20	102.20
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.50	102.50
„ J „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.50	102.—
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.60	93.50
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.60	99.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	107.30	108.30
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.20	108.20
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.50	99.50
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.80	7.30
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	201.50	203 —
Clary 40 zł. mk.	57.50	58.50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	146.—	152.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.—	27.80
Losy m. Krakowa 20 zł.	25.30	26.30
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.25	23 25
Palffy 40 zł. mk.	58.75	59.75
Czerw. krzyża aust tow 10 zł.	19 40	20.10
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.10
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.—	27.—
Salma 40 zł. mk.	69.50	70.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	26.25	27.25
St. Genois 40 zł. mk.	73.50	74.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	42.—	45.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	146.—	153.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	73.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	63.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	150.50	151.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1180.—	1185.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	348.75	349.75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	383.50	384.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	735.—	740.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	390.—	398.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	224.25	234.75
„ Austro-węg. 600 zł.	943.—	947.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	279.—	280.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	130.50	131.—
Živnostenska banka 100	129.—	129.50
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	206.—	207.—
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3430.—	3440.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	288.—	288.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	330.—	348.—
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	208.25	209.25
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	463.—	465.—
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	258.—	260.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	80.—	80.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	636.—	640.—
Schodnicy 500 kor.	630.—	650.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	155.75	156.75
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.60	58.77.5
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.50	119.95
Paryż za 100 fran.	47.57.5	47.62.5
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	58.92	58.97
Włoskie banki	45.10	45.20
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.37.5	47.45
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.66	5.68
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.51.5	9.52.5
20-markówka	11.72	11.76
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.65	58.72.5
Włoskie banknoty za 100 lir	45.10	45.20
Ruble	1.26 [illegible]	1.27 [illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9083 (3075 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa kredytowego w Budzanowie 157 zł. 64 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 20 maja 1897 i 22 czerwca 1897 o godz. 10 rano zawsze przymusowa sprzedaż realności whl. 832 w Kopyczyńcach Estery z Hellmanów Messite własnej, cena wywołania wynosi 4000 zł. a. w.

Wadyum 400 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kopeczyńce, 30 listopada 1896.

L. 1729 (3073 1—3)

W dniach 28 maja i 25 czerwca 1897 o godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności Jankla Klingera własnej pod N. k. 294 w Kutach wyk. hip. 1292 objętej na 150 zł. w. a. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie 26 zł. 44 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 150 zł. w. a.

Wadyum 15 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli pan Stanisław Danek w Kutach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 18 lutego 1897.

L. 1283 (3071 1—3)

В тутейшім Суді відбуде ся о годині 10 рано дня 19 Мая 1897 повисше ціни оціненя а дня 16 Червця 1897 навет понисше таковой ліцитація реальности після вук. гіп. 184 громади Каміноброд Катарини 1о Кріль 2о Малеха власной на річ Антона Марущака о 6 зр. 88 кр. з пр.

Ціна викликаня 13 зр.

Вадіюм 1 зр. 30 кр.

Решта варунків, акт оціненя і витяг табулярний вільно переглянути в тус. реґістратурі.

Для незнаних з житя і місця побиту вірителей гіпотечних устанавляє ся куратором ц. к. нотаря Адольфа Генцого.

Городок, 17 Лютого 1897.

L. 20716 (3074 1—3)

Im heisigen Gerichtsgebäude findet um 10 Uhr früh den 21 Mai 1897 über den Schätzungspreis, den 18 Juni 1897 aber auch unter demselben die Feilbiethung der in der G. E. Zl. 72 der Catastralgemeinde Chorocowa eingetragenen Eigenthum des Michajło Lotycz Spyteruk bildenden Hälfte der Realität zu Gunsten der Mordko und Nusen Krumholz pto 46 fl. statt, der Ausrufungspreis 175 fl., das Vadium 17 fl. 50 kr. Rest der Bedingungen, den Schätzungsact und den Tabelareextract kann man in der hg. Registratur einsehen, für die Hypotekargläubiger unbekannten Aufenthaltbortes und Lebens ist der Adw. Dr. Friedman in Kuty zum Curator ernannt.

K. k. Bezirks Gericht.

Kuty, 28 Jänner 1897.

L. 5582 (3096 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Charlotty Drobner w kwocie 900 zł. z pn. w dniu 19 maja i 18 czerwca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 272 gm. kat. Prądnik czerwony objętej.

Cena wywołania wynosi 15860 zł. 67 ct.

Wadyum 1586 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bobilewicz, zastępcą adw. dr. Kołodziejczyk.

Kraków, 6 marca 1897.

L. 528 (3084 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 31 zł. 39 ct., 31 zł. 22 ct., 324 zł. 86 ct. wa. z pn. przez Bank krajowy we Lwowie przeciw Anieli z Fociów Krämer wywalczonej w biurze I sądu tutejszego w dniach 18 maja i 22 czerwca 1897 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużniczej pod lk. 10 w Reichenbachu położonej z wykazem hipot. l. 115 ks. gr. gminy Krasów Reichenbach objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2000 zł., wadyum wynosi 200 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiono p. adw. dr. Jana Lityńskiego ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 24 stycznia 1897.

L. 13877 (3082 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/12 części realności w Przeroślu położonej wedle wyk. hip. 450 tejże gminy dłużnika Wasyla Ersteniuka syna Michała własnej na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Nadwórnie w kwocie 112 zł. 50 ct. z pn., dnia 12 maja 1897 i dnia 16 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej najwięcej ofiarującemu.

Nadwórna, dnia 5 lutego 1897.

L. 26174 (3067 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Ozyasza Wachsa w kwocie 500 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 maja 1897 i 15 czerwca 1897 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hipot. l. 362, 890 i 801 w Ihrowicy położonych, śp. Ignacego Kupczyńskiego własnych.

Cena wywołania wynosi 518 zł. w. a., wadyum 51 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, dnia 30 stycznia 1897.

L. 1685 (3098 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należących się galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu w likwidacyi od Blimy Wechsler kwot 202 zł. 50 ct. i 44 zł. 60 ct. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności wykazem hipotecznym 125 ks. gr. gm. Buczacz objętej dłużniczki własnej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina na dzień 17 maja 1897 i dzień 18 czerwca 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów jeżeli cena wywołania nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie realność za najwyższą cenę podającemu także poniżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części tejże.

Cenę wywołania stanowi wartość 14000 zł. przyjęta przy udzieleniu pożyczki.

Wadyum wynosi 1400 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Ausschnitta w Buczaczu.

Buczacz, 18 marca 1897.

L. 3822 (3131 1 3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 4 maja 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 1 czerwca 1897 nawet poniżej takowej licytacya a) 25-letnich od 6 września 1887 do 6 września 1912 trwać mających praw dzierżawy prawa eksploatacyi nafty, wosku ziemnego, asfaltu itd. z pn. z prawami ubocznymi zaintabulowanych na rzecz śp. Franciszka Tessedika w stanie biernym realności lwh. 12, 27, 63, 531, 532, 667, 188, 195, 843, 844, 839, 187, 548, 535, 837, 871, 524, 794, 581, 778, 636, 863, 860, 861, 862, 297, 299, 891, 892, 893, 894, 582 księgi gr. gminy Izdebki objętych; b) 25-letnich od 19 września 1887 do 19 września 1912 trwać mających praw dzierżawy prawa eksploatacyi nafty, wosku ziemnego, asfaltu itd. z pn. zaintabulowanych na rzecz śp. Franciszka Tessedika w stanie biernym realności lwh.: 15, 37, 32, 34, 63, 533, 832, 13, 230, 232, 253, 694, 26, 27, 28, 83, 200, 532, 667, 889 księgi gruntowej gminy Izdebki objętych na rzecz dr. Eugeniusza Festenburga z Brzozowa pto 305 zł. 39 ct. z pn.

Cena wywołania 4000 zł., wadyum 400 zł wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Wincentego Dańca z Brzozowa.

Brzozów, dnia 28 marca 1897.

L. 2116 (2373 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje de wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Majera Tissera w kwocie 9 zł. z pn odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 21 maja 1897 i 23 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wykazu hipotecznego l. 9 i 10 ks. gr. gminy Bezmihowa górna własność Michała Tacyna stanowiąca.

Cena w. wołania wynosi 71 zł. 66 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 7 zł. 11 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 25 lutego 1897.

L. 1105 (2734 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa pko Emilii Struzikowej peto 3000 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 21 maja 1897 i dnia 21 czerwca 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 182 ks. gr. gm. Podgórze objętej.

Cena szacunkowa wynosi 18371 zł. 20 ct., wadyum 1900 zł.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat Peiper w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 26 lutego 1897.

L. 1075 (2820 1—3)

W dniach 21 maja i 18 czerwca 1897 o 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacya 1/10 niewydzielonej Stefana Trabiruka własnej części realności objętej whl. 1265 gminy Kuty celem ściągnięcia pretensyi Teodora i Julianny Tarnawieckich w kwocie 30 zł. z pn

Cena wywołania 97 zł. 50 ct.

Wadyum 9 zł. 75 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i warunki licytacyjne do przejrzenia w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 27 stycznia 1897.

L. 10191 (2911 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 19 maja i 23 czerwca 1897 każdym razem o 10 godz. rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 1|6 części realności whl. 137 ks. gr. gm. kat. Teodorówka Katarzyny z Głowackich Balowej względnie tejże masy spadkowej własnych celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Freunda w kwocie 4 zł. 25 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 96 zł.

Wadyum kwota 10 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Dukla, 20 stycznia 1897.

L. 9971 (2653 1—3)

W dniach 20 maja i 21 czerwca 1897 odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany na imię dłużników Abrahama Hausmana i Perli z Voglów Hausman zapisana whl. 97 objęta w Bohorodczanach położona w celu ściągnięcia należytości w ilości 150 zł. wa. z pn. na rzecz Abrahama Leib Jonas.

Cena szacunkowa wynosi 625 zł. a wadyum 62 zł. 50 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany, 20 lutego 1897.

L. 444 (2929 1—3)

W dniach 20 maja i 22 czerwca 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności w Krynicy w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hip. 89 księgi gruntowej dla Krynicy dłużnika Stasia Tretiaka własnej na zaspokojenie wierzytelności kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w kwocie 70 zł.

Cena wywołania 1935 zł., wadyum 193 zł. 50 ct.

Realność ta zostanie na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Dumin w Medenicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 17 lutego 1897.

L. 21645 (2781 1—3)

W dniach 21 maja i 2 lipca 1897 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności wzk. hip. l. 451 ks. gr. gm. Dora objętej na zaspokojenie pretensyi Mirci Haber w kwocie 7 zł. 80 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 445 zł., wadyum 44 zł. 50 ct.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiono c. k. notaryusza Franciszka Gruińskiego w Delatynie.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. ekspedyturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 27 marca 1897.

L. 6930 (2973 1—3)

W dniach 19 maja 1897 i 18 czerwca 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż całej realności pod lk. 282 w Skawie położonej lwh. 282 ks. gr. gminy kat. Skawa objętej i połowy realności lwh. 474 ks. gr. gm. kat. Skawa przedtem Wojciecha i Franciszki Dziwiszów obecnie zaś Pawła i Maryanny Domalików własnych na rzecz Wojciecha Wójtowicza o 45 zł. i 40 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 620 zł. i 20 zł. w. a., wadyum 62 zł. i 2 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Piotra Michałka c. k. notaryusza w Jordanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 29 marca 1897.

L. 745 (2979 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 200 zł. wa. z pn. przez Iwana Kuryłasa syna Teodora przeciw Hryńkowi Mykitce, synowi Hawryła wywalczonej w biurze I sądu tutejszego w dniach 20 maja i 25 czerwca 1897 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużnika w Ostrowie położonej a wykazem hipotecznym l. 538 księgi gruntowej tejże gminy objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1380 zł. wa., wadyum wynosi 140 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Tadeusza Miączyńskiego ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 30 stycznia 1897.

L. 13624 (2923 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 maja 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 czerwca 1897 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 1292 ks. gr. gminy kat. Kosmacz przedtem Petra Kusznirczuka, obecnie Petra Petrydzuka Fedorowego własnej na rzecz Nuty Mühlbauera pto 6 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 250 zł., wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Łuszpińskiego w Kosowie.

Kosów, 30 września 1896.

L. 17988 (3052 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości że w sali rozpraw tegoż sądu celem zaspokojenia wierzytelności Jana Rastawieckiego c. k. notaryusza w sumie 1700 zł. z pn. odbędzie się w dniu 20 maja 1897 i w dniu 24 czerwca 1897 każdym razem o godz. 11 przed połud. przymusowa publiczna licytacya 2/3 części sumy 3000 zł. w. a. z pn. na realnościach l. k. $1062^2/_4$, $1075^2/_4$, $1076^2/_4$, $46^2/_4$ l. E. $46^2/_4$ l. F. we Lwowie obecnie wedle wyk. hip. 1088 II. C. poz. 11. 59 jako na karcie głównej dla Olgi z Mentschlów Kosteckiej i Ernesta Mentschla zahipotekowanej, powyższej wierzytelności według poz. 60 karty C. za hipotekę służącej z tem, że na pierwszym terminie suma ta tylko za cenę lub wyżej ceny wywołania 2000 zł., na drugim zaś terminie także poniżej tej ceny wszelako nie poniżej trzeciej części takowej sprzedaną będzie.

Zakład licytacyjny ma być złożony w kwocie 5% t. j. 100 zł.

Warunki licytacyjne znajdują są w tus. registraturze gdzie przejrzane być mogą.

Dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 2 marca 1897 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na sumie na sprzedaż wystawionej nabyli, lub którymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej z jakiegokolwiekbądź powodu, albo nie dość wcześnie, albo wcale doręczone być nie mogły, zamianowaliśmy kuratora w osobie adw. kraj. dr. Morgenrotha z zastępstwem adw. kraj. dr. Marcina Horowitza.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1897.

L. 1794 (3010 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia 5/6 części wierzytelności w ilości 91 zł. do Agnieszki Łazarskiej należących z pn. odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 260 gm. Łęki górne Piotra Podrazy własnej i posiadłości wyk. hip. l. 310 gm. Łęki górne do Maryanny Sowa należącej w dwóch terminach dnia 18 maja i dnia 6 lipca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania co do posiadłości wyk. hip. l. 260 stanowi kwota 305 zł., a co do posiadłości realności hip. l. 310 kwota 50 zł.

Wadyum co do pierwszej realności wynosi 30 zł. 50 ct. a co do drugiej kwotę 5 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Tadeusza Fiderkiewicza adw. w Pilźnie.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 27 lutego 1897.

L. 4807 (2999 3—3)

Odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 maja 1897 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 10 czerwca 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 750 według wyk. hip. 243 ks. gr. Budzanów Pawła Mudrego własnej na rzecz masy spadkowej Mozesa Zimeta pto 65 zł. 97 ct. z pn.

Cena wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Widawskigo.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 30 listopada 1896.

L. 19009 (2994 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w stanisławowskim okręgu budowniczym w latach 1898, 1899 odbędzie się dnia 4 maja 1897 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w ilości 760 m³ w r. 1898 dostawię się mającego wynoszą 1381 zł. 30 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 13 kwietnia 1897.

L. 12012 (3006 3—3)

Im heisigen Gerichtsgebäude findet um 10 Uhr früh den 14 Mai 1897 über den Schätzungspreis den 18 Juni 1897 aber auch unter demselben die Feilbiethung der in der G. E. Zl. 145 der Catastralgemeinde Slobodka eingetragenen Eigenthum der Nastia Tomaszczuk bildenden Realität zu Gunsten des Mendel Druckman pto 59 fl. statt der Ausrufungspreis 250 fl., das Vadium 25 fl.

Rest den Bedingungen den Schätzungsact und der Tabelarextract kann man in der hg. Registratur einsehen für die Hypotekargläubiger unbekanten Aufenthaltsortes und Lebens ist der Adw. Dr. Daniłowicz in Kuty zum Curator ernannt.

K. k. Bezirks Gericht

Kuty, 30 Jänner 1897.

L. 7568 (3000 3—3)

Odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 maja 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 10 czerwca 1897 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności wyk. hip. 759, tudzież połowy realności wyk. hip. 356 gminy kat. Budzanów objętych dłużnika Jana Mokrzyckiego własnych na rzecz Maryi z Serwatków Puchniakowej pto 150 zł. z pn.

Cena wywołania 367 zł. 50 ct., wadyum 36 zł. 75 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Widawskiego c. k. notaryusza w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 30 grudnia 1896.

L. 2082 (3014 3—3)

Tarnobrzeski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości zbiorowej kasy sierocej w kwocie 369 zł. 61 ct. wa. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 19 maja 1897 i 23 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 182 w księdze grunt. gminy katastr. Nadbrzezie zapisanej.

Cena wywołania 1550 zł.

Wadyum 155 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli, ustanowiony adw. dr. Reichman w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 11 marca 1897.

L. 11744 (2983 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw spadkobiercom śp. Wasyla Nakonecznego a to: Hryniowi i Piotrowi Nakonecznym Annie Mrozowicz, tudzież niel. Nastce Kupickiej, Katarzynie Nakonecznej, Andruchowi i Tymkowi Nakonecznemu do rąk opiekuna Mikołaja Koszowskiego o zapłacenie 13 rat pożyczkowych po 9 zł. wa. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi publiczna licytacya przymusowa realności wykazami hip. l. 9 i 530 dla gminy kat. Turynka objętych Iwasia Biłeckiego i Mateusza Eplera własnością będących na jednym tylko terminie pod warunkami licytacyjnemi tus. uchwałą z 20 lutego 1891 do l. 11803 ustalonemi.

Licytacya ta odbędzie się w gmachu sądu tut. na jednym terminie w dniu 7 maja 1897 o godzinie 10 przed południem.

Na tym terminie realność powyższa sprzedaną będzie za jakąkolwiekbądź kwotę.

Wadyum 25 zł. wa.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony p. Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hip do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Żółkiew, dnia 9 grudnia 1896.

L. 133 (2967 3—3)

Dnia 11 maja i dnia 22 czerwca 1897 o godzinie 9 zrana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze Nr. 24 egzekucyjna sprzedaż realności Maryi Garbacikowej lwh 145 i Wawrzyńca Wilgosza lwh 34 w Sobniowie położonych na 2115 zł. oszacowanych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle w kwocie 136 zł.

Cena wywołania 2115 zł., wadyum 211 zł. 50 ct., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Andrzej Pawłowski adwokat w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg.

Jasło, dnia 27 marca 1897.

L. 1863 (2968 3—3)

Dnia 11 maja i dnia 15 czerwca 1897 o godzinie 9 zrana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze Nr. 24 egzekucyjna sprzedaż realności Wojciecha Suchonia własnej w Lublicy objętej wykaz hip. l. 1 na 1700 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Stanisława Suchonia w kwocie 75 zł. z pn.

Cena wywołania 1700 zł., wadyum 170 zł., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Chwalibóg adwokat w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg.

Jasło, 16 marca 1897.

L. 450 (2876 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje celem zniesienia współwłasności realności lk. 60 lwh. 54 w Krygu publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod Nk. 60 w Krygu położonej lwh. 54 objętej Jana, Stanisława i Jakóba Piotrowskich własnej na dzień 18 maja 1897 o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1943 zł. 79 ct.

Wadyum 195 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Maurycego Sterna w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, 6 marca 1897.

L. 8962 (2861 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Schwebera w kwocie 10 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 79 w Lecce położonej whl. 116 ks. gr. gm. kat. Lecka objętej na imię Pawła Przybyły zaintabulowanej w dniach 18 maja i 18 czerwca 1897 każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania 223 zł. 97 ct. a. w.

Wadyum 22 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 30 listopada 1896.

L. 10816 (2862 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Nisona Tuchmana w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod N. k. 344 w Tyczynie położonej whl. 18 ks. gr. gm. kat. Tyczyn objętej na imię Wojciecha Stańka zaintabulowanej w dniach 18 maja i 18 czerwca 1897 każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania 1439 zł. 80 ct. wa.

Wadyum 143 zł. 98 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 30 listopada 1896.

L. 7985 (2908 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 19 maja 1897 i dnia 23 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 300 i połowa realności lwh. 302 księgi gruntowej gminy kat. Teodorówka objętych Franciszka Piroga syna Stanisława własnych celem zaspokojenia wierzytelności Schyi Parnesa w kwocie 100 zł. wa.

Cenę wywołania stanowi kwota 350 zł., wadyum kwota 35 zł. wa.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, dnia 11 stycznia 1897.

L. 9413 (2909 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 19 maja 1897 i dnia 23 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 7/14 części czyli połowy realności lwh. 14[illegible] księgi grunt. gminy kat. Dukla objętej Gelli Hirschowej własnej celem zaspokojenia wierzytelności Szyji Parnesa w kwocie 133 zł. 50 ct wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 1400 zł. wa., wadyum kwota 140 zł. wa.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, dnia 30 grudnia 1896.

L 7797 (3051 2—3)

Dnia 18 maja i dnia 22 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya realności a to lwh. 28 gminy Fredropol, lwh. 78 gminy Kormanice i połowy lwh. 47 gminy Darowice objętych, Tekli Głębockiej własnych celem zaspokojenia wierzytelności Gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 400 zł.

Cena wywołania dla ciała hip. l. 28 w Fredropolu w kwocie 600 zł., dla połowy ciała hip. 47 w Darowicach w kwocie 100 zł., dla ciała hip. l. 78 w Kormanicach w kwocie 200 zł

Wadyum 10% tejże

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Ignacego Kriegseisena z Niżankowic.

Niżankowice, 30 grudnia 1896

L 3901 (3034 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tow. Zaliczk. w Chrzanowie do Franciszka Urbańczyka w kwocie 81 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 29 kwietnia i 28 maja 1897 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 93 w Karniowicach położonej dłużnika własnej.

Cena wywołania 85 zł., wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer.

Chrzanów, dnia 23 marca 1897.

L. 602 (3039 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 80 zł. w. a. z pn. odbędzie dzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 3/8 części ciała hipotecznego objętego wyk. hip. l. 84 i 21/120 części ciała hip. objętego wyk. hip. l. 85 ks. gr. gm. Drohobycz dzielnica miasta Anastazyi z Trzaskowskich Balickiej własnych, na rzecz kasy oszczędności miasta Drohobycza w dniach 4 maja i 15 czerwca 1897 każdym razem o godz 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 409 zł. 20 ct. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Falka w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 11 marca 1897.

L. 5068 (3025 2—3)

Tarnowski Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem zniesienia współwłasności realności objętej whl. 235 ks. gr. gm. Tarnów Grabówka Feigi Handgriff i innych własnej odbędzie się licytacyjna sprzedaż tej realności dnia 18 maja 1897 i 15 czerwca 1897 o 10 rano.

Sprzedaż nastąpi na pierwszym terminie jedynie za lub wyżej ceny szacunkowej 4594 zł. w. a., na drugim zaś i niżej tejże.

Wadyum wynosi 454 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

Tarnów, 1 kwietnia 1897.

L. 4207 (3035 2—3)

C k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Neuhofa do Sachie Bera Neuhofa w kwocie 600 zł z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 13 maja 1897 i 10 czerwca 1897 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lwh. 142 w Trzebini położonej Zaharyasza Bera 2 im. Neuhofa własnej.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Keppler.

Chrzanów, dnia 3 kwietnia 1897.

L. 2679 (2970 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 19 maja 1897 i dnia 23 czerwca 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie publiczna sprzedaż realności lwh 169 ks gr. gm. Bagienica objętej Marcina i Teresy Owsianych własnej na rzecz dr. Emila Psarskiego celem zaspokojenia sumy 36 zł. 10 kr. w. a. z pn.

Cena wywołania 120 zł. w. a. z pn.

Wadyum 12 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Datka adw. w Dąbrowie.

Dąbrowa, 27 lutego 1897.

L 445 (2930 1—3)

W dniach 20 maja i 22 czerwca 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 493, połowy realności objętej wyk hip l. 494, całej realności objętej wyk hip. l. 795 księgi gruntowej gminy kat. Horucko i realności objętej wyk. hip. l. 220 księgi gruntowej gminy Radelicz w powiecie starostwa Drohobyckiego położonych, trzy pierwsze dłużnika Wasyla Dzawały, ostatnia obecnie Ilka Maciejko własnych na zaspokojenie wierzytelności kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w kwocie 320 zł.

Cena wywołania realności objętej wyk. hip. l. 493, 2471 zł., wadyum 247 zł. 10 ct., połowa realności objętej wyk. hip. l. 494, 175 zł., wadyum 17 zł. 50 ct., realności objętej wyk. hip. l. 793, 300 zł., wadyum 30 zł., realności objętej wyk. hip. l. 220, 70 zł., wadyum 7 zł.

Realności te zostaną na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Dumin w Medenicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 17 lutego 1897.

L. 9416 (2910 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 19 maja 1897 i dnia 23 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 4/8 części realności lwh. 287 księgi 420 i 4/16 części realności lwh. grunt. gm. kat. Lubatowa objętych Pawła Ryglewicza własnych celem zaspokojenia wierzytelności Schyji Parnesa w kwocie 110 zł. po potrąceniu 70 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 885 zł. wa., wadyum kwota 88 zł. 50 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, dnia 14 grudnia 1896.

Konkursa.

L. 2236 (3021 3—3)

KONKURS.

Przy Sądzie powiatowym w Ślemieniu jest do obsadzenia posada funkcyonaryusza Prokuratoryi Państwa z roczną remuneracyą 200 zł.

Ubiegający się o tę posadę winni podania swe należycie udokumentowane wnieść do Prokuratoryi Państwa w Wadowicach w przeciągu dni 14 od trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu.

Wadowice, 14 kwietnia 1897.

C. k. Prokuratorya Państwa

L. 30577 (3056 2—3)

KONKURS.

Na posady:

1. pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Ostrowie obok Sokala za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 400 zł.,
z płacą rocznych 400 zł.,
ryczałtem kancelaryjnym 100 zł.
i wynagrodzeniem 150 zł. na posłańca 4 razy dziennie do dworca kolei żelaznej tamże.

2. ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Uluczu w powiecie Brzozowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z poborami:
płaca rocznych 200 zł.,
ryczałt kancelaryjny 60 zł.,
i wynagrodzenie 240 zł. na codziennego posłańca pieszego do Niewistki i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 26 kwietnia br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 13 kwietnia 1897.

L. 604 (3055 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Na posadę nauczyciela starszego ewentualnie nauczyciela młodszego przy 4-klasowej szkole lud. w Jordanowie z płacą 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie, wzg ędnie z płacą 400 zł. i 40 zł na pomieszkanie.

II. Na dwie posady nauczycieli starszych z płacą 350 zł i 35 zł. na pomieszkanie oraz jedną posadę nauczyciela młodszego z płacą 300 zł i 30 na pomieszkanie przy 4-klasowej szkole ludowej w Sułkowicach.

III. Na posadę nauczyciela starszego z płacą 350 zł. i 35 zł. na pomieszkanie oraz posadę nauczyciela młodszego z płacą 300 zł. i 30 zł. na pomieszkanie przy 3-kl. szkole lud. w Zawoi.

IV. Na posadę nauczycieli z płacą 350 zł i wolnem pomieszkaniem przy szkołach 1-klasowych w Biertowicach, Górnej Wsi, Jasienicy, Słonnem, Tokarni i Wysokiej.

V. Na posady nauczycieli młodszych przy 2-kl. szkołach lud. z płacą 300 zł. i 30 zł. na pomieszkanie:

1. w Bieńkówce, 2. Budzowie, 3. Juszczynie, 4. Głogoczowie, 5. Krzyszkowicach, 6. Lubniu, 7. Łętowni, 8. Osielcu, 9 Skawie, 10. Trzemeśni, 11. Woli Radziszowskiej.

Przy szkołach wymienionych pod 2. 5. 6. 7. 8. 9. i 11. ma nauczyciel wolne pomieszkanie.

Ubiegający się nauczyciele lub nauczycielki o jedne z posad pod I. II III. IV V. wspomnianych, mają wnieść należycie udokumentowane wykazem poprzedniej służby, stali zaś nauczyciele także dekretem wymierzonej im wkładki emerytalnej zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do 22 maja 1897.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Myślenicach, 6 kwietnia 1897.

C. k. Starosta Przewodniczący.

L. 31362 (3088 1—3)

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Korczowie w powiecie Rawy ruskiej, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł.

Pobory:

Płaca rocznych	. .	300 zł.
ryczałt kancelaryjny	. .	80 „
i wynagrodzenie	. .	150 „ na

posłańca pieszego trzy razy dziennie do dworca kolei żelaznej tamże i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 27 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1897.

L. 618 (3091)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Przy 5 klasowej szkole żeńskiej w Komarnie na trzy posady nauczycielek starszych z płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

Pożądaną jest kwalifikacya do szkół wydziałowych.

2. Przy tejże szkole jedna posada nauczycielki młodszej z płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie ewentualnie posada młodszego nauczyciela przy 5 klasowej szkole męskiej z tą samą płacą.

3. Przy dwu kl. szkole mięszanej w Rumnie z polskim językiem wykładowym posada kierownika szkoły z płacą 350 zł., dodatkiem za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem Władzy przełożonej w terminie sześciotygodniowym od daty ogłoszenia.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Rudkach, dnia 11 kwietnia 1897.

L. 1370 (3124 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej posady Sekretarza Rady przy tutejszym Sądzie obwodowym ewentualnie przy innym Sądzie kolegialnym opróżnić się mogącej rozpisuje się konkurs z terminem do 8 maja 1897.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść należycie udokumentowane podania w powyższym terminie do Prezydyum c. k Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, 17 kwietnia 1897.

Upadłości.

L. 26657 (3060)

Otwarty pod dniem 8 czerwca 1889 do l. 6613 konkurs do majątku Herscha Ratha zostaje po myśli §§. 154 i 66 ust. konkurs. zniesionym.

C. k. Sąd obwodowy

Kołomyja, 31 grudnia 1896.

L. 26298 (3061)

Otwarty w dniu 2 listopada 1889 do l. 13229 konkurs do majątku Nuchima Bierera zostaje po myśli §§. 154 i 66 ust. konkurs. zaniechanym.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 26 grudnia 1896.

Kuratele.

L. 8223 (3008 3—3)

Bartłomiej Lichaj z Białego Dunajca uznany za głupkowatego.

Kuratorem jego jest Wojciech Sieczka Błaszczak z Białego Dunajca.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 23 grudnia 1896.

L. 2415 (2998 3—3)

Katarzynę Sordylową z Wieprza oddano pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego.

Józef Sordyl z Wieprza jest kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 31 marca 1897.

Wyroki prasowe.

Zl. 82 (2892)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Februar 1897, Z. 1176 die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Freie Stimmen“ vom 5 Februar 1897 wegen des Aufsatzes: Geschäft um jeden Preis“, beginnend mit „Ein hiesieger jüdischer Kaufmann“ und endend mit „einheimischen Geschaftsleuten zu decken“, nach §. 302 St. G. gemäß §. 493 St P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 19 März 1897, Z. 1025 Stf. die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Corriere di Gorizia“ vom 16 März 1897 wegen der Stelle von „Spero che“ bis „nostri padri“ des Artikels: „Nobili alla gogna“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1897, Zahl 2983 Stf. die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ ddo. Wien, 16 März 1897 wegen der Stelle von „das Dach“ bis „gelegen sind“ des Artikels: „Schlaf in deinen Heldenehren“ (Seite 54, 3 Spalte) und wegen der Stelle von „Wir sind mit“ bis „Sinne einwirke“ des Artikels: „Von der Bundesfähigkeit Oesterreich-Ungarns“ Seite 58, 2 und 3 Sp.) nach § 58 lit. c. St. G. B., dann wegen der Stelle von „Dieser hier“ bis „zu werden braucht“ des Artikels: „Die Geheimnisse der Hölle (Seite 57, 2 Spalte) und wegen der Stelle „Dieser clericale Gallimathias“ bis „wurzelnde nationale“ des Artikels: „Was der Antisemitismus der clericalen Antisemiten werth ist“ nach § 303 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse 26 März 1897, Z. 3056 Stf., die Weiterverbreitung der im Verlage von Wörlein & Comp. in Nürnberg erschienenen Druckschrift: Socialdemokratischer Katechismus für das arbeitende Volk“ von Ludwihe Knorr. Vierte durchgesegne und vermehrte Auflage, nach §. 65 a. St. G. B. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1897, Zahl 3884 die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 18 März 1897, wegen des auf Seite 5 abgedruckten Artikels: „Ein Schuß kracht“ nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1715 (2640 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Jakóba Eisnera przeciw Jakóbowi Dudzie pto 22 zł. 56 ct. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta kuratorem p. Alfreda Jossego i temuż doręcza się rezolucyę licytacyjną z dnia 10 grudnia 1896 l. 5532 Jakóba Dudę wzywa się by kuratorowi potrzebną informacyę udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił.

Wiśnicz, 23 marca 1897.

L. 9798 (2641 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sawickiego zawiadamia się, że tusąd. uchwałę tabularną z 13 lutego 1896 l. 900 względem intabulacyi prawa zastawu dla sumy 18 zł. w. a. z pn. w stanie biernym ciała hip. lwh. 796 gm. Pomorzany Jana Sawickiego własnego, doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Naglerowi w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy

Zborów, dnia 27 października 1896.

L. 3406 (3043 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Pytłosza z Długiego, że dnia 1 marca 1897 do l. 3406 wniosł przeciw niemu Filemon Kobani skargę o zapłatę kwoty 49 zł. 95 ct., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 22 kwietnia 1897 o godz. 9 rano, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie pana dr. Radomyskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 11 marca 1897.

L. 1835 (3036 2—3)

C. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Bobka „Gadacza“, iż przeciwko niemu i spol. wniósłi Józ-f i Anna małż. Kowalikowie pozew o zapłacenie kwoty 200 zł. w. a. zpn. wskutek czego mu kuratorem Jędrzeja Bobka „Sołtysa“ ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 6 maja 1897 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec 21 marca 1897.

L. 4310 (3042 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Osyfa i Teodora Pytłoszów, że dnia 17 marca 1897 do l. 4310 wniósł przeciw nim Leib Guttmann skargę o 150 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 13 maja 1897 o godz. 9 rano, tudzież że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono kuratora ad actum dla pierwszego w osobie p. dr. Józefa Radomyskiego, a dla drugiego w osobie p. dr. Karola Neumana adwokatów z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanych, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwani sami sobie przypisać będą musieli.

Gorlice, 23 marca 1897.

L. 4578 (3041 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z pobytu Osyfa Pytłosza, że do l. 4578 wniósł przeciw niemu Leib Guttmann skargę o 50 zł. w. a. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 30 kwietnia 1897 o godzinie 9 rano, tudzież że dla niewiadomego ustanowiono kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Radomyskiego z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 24 marca 1897.

L. 4577 (3040 2—3)

Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z pobytu Filipa Szurkała, że do l. 4577 wniósł przeciw niemu Leib Guttmann skargę o 15 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 30 kwietnia 1897 o godzinie 9 rano, tudzież że dla niego ustanowiono kuratora ad actum w osobie dr. Radomyskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 24 marca 1897.

L. 47768 (2681 3—3)

C. k. Sąd krajowy wdrażając postępowanie amortyzacyjne na prośbę Hermana Nadla, wzywa każdego posiadacza policy ubezpieczenia na życie dnia 1 września 1874 przez Dyrekcyę Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie wystawionej, nr. 3993 zaopatrzonej na wypadek śmierci Hermana Nadla, wypłatę kwoty 400 zł. w. a. okazicielowi tejże zapewniającej, aby z pomienioną policą w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc tem pewniej się zgłosił, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu, na ponowne żądanie proszącego, polica ta za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, 27 listopada 1896.

L. 2730 (2705 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Kaliki w kwocie 600 zł. dozwolił tutejszy Sąd zauotowania dozwolonej egzekucyi tudzież egzekucyjnego oszacowania realności pod l. k. 7 whl. 7 w Skidniu Wojciecha Marszałka własnej, dla którego jako z miejsca pobytu niewiadomego ustanowiono kuratora w osobie dr. Gustawa Nowaka w Oświęcimie.

Wzywa się przeto Wojciecha Marszałka, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebną do swej obrony informacyę udzielił albo innego obrońcę Sądowi wskazał.

Oświęcim, 19 marca 1897.

L. 18285 (2718 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Mikołaja Kwiatkowskiego postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiada za rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej Gal. Kasy Oszczędności we Lwowie oznaczonej nr. 354 opiewającej na imię i nazwisko „Mikołaj Kwiatkowski“, której stan w dniu 1 stycznia 1897 wynosił 56 zł. 19 ct. w. a., by w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc takową Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie takowa na ponowione żądanie proszącego za umorzoną uznaną będzie.

Lwów, 27 marca 1897.

L. 2393 (2710 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Maryę z Wesołowskich Przytułową, Jana Przytułę Maryę Chachaj i Agnieszkę Wierzbicką, aby się w ciągu roku jednego od dnia poniżej wyznaczonego do spadku po Janie Przytule z Szczurowej, który zmarł przed 9 laty jako robotnik przy kolei Łupkowskiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, się zgłosili i deklaracyę wnieśli, inaczej bowiem spadek ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dla nich w osobie Stanisława Przytuły ustanowionym przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, 16 grudnia 1891.

L. 4866 (2662 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Mojżesza Dresnera tudzież spadkobierców jego również z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z 28 listopada 1896 l. 22949 nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 zł. w. a. z pn.

Oraz ustanowił dla niego kuratorem adwokata dr. Süsswein z zastępstwem adwokata dr. Hillela i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 20 marca 1897.

L. 9057 (2777 3—3)

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Petroneli Szuszera ustanawia się kuratora w osobie Jerzego Jączka z Ostrowa i do jego rąk doręcza się tusądową uchwałę tabularną z dnia 16 lutego 1896 l. 1305 dla Petroneli Szuszera przeznaczonej.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, 12 października 1896.

L. 13919 (2801 3—3)

EDYKT.

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców niżej wymienionych, ażeby w ciągu roku od daty tego edyktu do Sądu tutejszego się zgłosili i deklaracyę przyjęcia spadku po zmarłych niżej wyszczególnionych osobach tem pewniej wnieśli ile, że w razie przeciwnym postępowanie spadkowe przeprowadzone zostanie ze spadkobiercami, którzy się do spadku zgłoszą tudzież z kuratorami spadkobierców niewiadomych, tym edyktem wezwanych.

Imię i nazwisko spadkodawcy	dzień, miesiąc i miejsce zgonu spadkodawcy	data testamentu	data kodycylu	nazwisko niewiadomego z miejsca pobytu spadkobiercy	nazwisko kuratora spadkobiercy
Michał Buś	7 marca 1874 Kryg			Aleksander i Józef Busie tudzież Franciszka Karp	Jakób Karp
Süsla 1o Bruder 2o Ziegler	6 marca 1891 Zdynia			Curtla Keller	Tobias Ziegler
Jan Dańkowski	9 marca 1891 Uście ruskie		6 marca 1891	Cycylia Pyrez	Hawryło Wachnowski
Mikołaj Szwed	20 sierpnia 1892 Jasionka			Jurko Szwed	Maciej Dryjowski
Rojza Gross	7 lutego 1893 Strożówka		ustny	Gitla Korach	Mojżesz Koch
Jędrzej Roman	3 maja 1893 Ropica polska			Apolonia Roman	Adwokat dr. Stern
Wojciech Gubała	8 lutego 1892 Mszanka		ustny	Błażej Gaduła	Marek Bożek
Petro Sokolicz	9 kwietnia 1897 Skwirtne		8 kwiet. 1893	Harasym Skolicz	Emilian Tutko
Anna Kareł	4 sierpnia 1893 Łosie	9 czerw. 1893	27 lipca 1893	Łukasz Jewusiak	Adwokat dr. Sleczkowski
Mendel Stern	21 stycznia 1893 Męcina wielka			Izak Stern	Jakób Friedmann
Anastazya Zagórska	9 kwietnia 1894 Męcina wielka		6 stycz. 1894	Michał i Wasyl Zagórscy	Demko Pyrz
Donko Chodoba	1 marca 1894 Regetów wyżni		12 lut. 1894	Olena Dziamba	Aftan Swist
Ignacy Filak	18 stycznia 1894 Banica			Maryanna Filak	Andrej Guresz
Aftan Tanicz	17 stycznia 1894 Małastów			Paweł i Anna Tanicz	Bazyli Rodko
Stanisław Wątroba	6 czerwca 1894 Lipniki		5 maja 1894	Józefa Jurusik i Zofia Wątroba	Wawrzyniec Wątroba
Marcin Slusarz	4 kwietnia 1894 Lipniki		20 mar. 1894	Maryanna i Łucya Slusarz	Jan Wędrychowicz
Stanisław Owcarz	22 grudnia 1893 Męcina mała		29 list. 1882	Józef, Jan, Piotr i Antoni Owcarz	Jan Przybycien
Zofia Majoch	24 kwietnia 1894 Wola łużańska		20 stycz. 1894	Piotr i Agata Gabory, tudzież Kunegunda Ptaszek	Kazimierz Gabor
Ryfka Langsam	27 września 1880 Strożówka			Izaak Langsam	Szyja Langsam
Paweł Piotrowski	29 czerwca 1894 Gorlice			Stanisław Piotrowski	Józef Bernacki
Tacyanna Ferenc	1 lipca 1894 Wysowa			Krystyna Kłapacz	Matwij Ferenz
Molifand Dańkowski	22 września 1892 Uście ruskie		20 wrzś. 1892	Jacek Dańkowski i Paraszka Ciślak	Wanio Dańkowski
Martyan Michalski	9 czerwca 1892 Uście ruskie		1 czerw. 1892	Filip i Mikołaj Michalscy	Hnat Oseniak
Antoni Romcio	10 listopada 1892 Uście ruskie			Juliana Korlak	Samuel Medwid
Tomasz Woźniak	10 maja 1895 Kobylanka	8 maja 1895		Józef Woźniak	Jakób Woźniak
Iwan Juszczak	28 marca 1895 Ropica ruska		17 marc. 1895	Julianna Kopcioł	Petro Juszczak
Maksym Wańczko	27 kwietnia 1894 Pętna		27 kwiet. 1894	Rozalia i Anna Wańczko	Paweł Horoszczak
Jan Knapik	23 lutego 1895 Lipniki		23 stycz. 1895	Maryanna Zaklukiewicz	Jakób Paperniak
Wasyl Gabor	22 kwietnia 1890 Uście ruskie		22 kwiet. 1890	Michał i Maksym Gabory	Teokles Gabor
Petro Wasylczak	21 stycznia 1891 Rychwałd			Łukasz Wasylczak	Klemens Wasylczak
Józef Białobok	przed 30 laty w Wiedniu			Karol Białobok	Adwokat dr. Dziubczyński
Iwan Barna	25 sierpnia 1892 Radocyna			Osyf i Dańko Barny	Maksym Kotrenicz
Onufry Koda	15 listopada 1892 Skwirtne		14 list. 1892	Seman, Iwan i Michał Kody	Porfiry Morch
Akim Padło	4 listopada 1893 Zdynia			Ilko i Anna Padły	Maksym Młynaryk
Aleksander Czajkowski	15 marca 1891 Gorlice			Łucya Winnicka	Adwokat dr. Stern

C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 30 grudnia 1896.

L. 945 (2944 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, że w tutejszo sądowym urzędzie depozytowym złożone są gotówka, papiery wartościowe, karty wkładkowe Kasy Oszczędności, kosztowności i dokumenty prywatne, po których odbiór właściciele od przeszło 30 lat się nie zgłosili a mianowicie przechowane są na rzecz:

1. masy urbaryalnej Brzana dolna z częścią Brzana górna dobra w gotówce 1 zł. 23 ct. w. a., książeczka Kasy Oszczędności 40 zł. 43 ct.,

2. Juliana Gutowskiego byłego c. k. notaryusza w Nowym Sączu zapis kaucyi notaryalnej na 2100 zł. opiewający,

3. Eisiga Mendla Steinów weksel na 390 zł..

4. Juliusza Konrada i Wiktoryi Aleksandrów akt darowizny na 800 zł.,

5. Józefiny Bernreiter gotówka 1zł. $72^1/_{10}$ ct.,

6. masy spornej Józefa Folymana przeciw Józefowi Goldfingerowi i spóln. weksel na 60 zł.

7. masy Józefa Hawerlanda przeciw Apolinaremu i Eugeniuszowi Rozwadowskim, karta wkładkowa Kasy Oszczędności na 19 zł. 14 ct.,

8. masy urbaryalnej Klikuszów dobra gotówka $^1/_2$ ct.,

9. spadkobierców Józefa Kołodziejskiego gotówka 3 zł. 75 ct.,

10. masy Jakóba Lustiga przeciw Majerowi Nebenzahlowi gotówka 4 zł.,

11. Teklij Mączyńskiej gotówka 29 zł. 50 ct.,

12. masy urbaryalnej dobra Piekiełko 4 ct.,

13. Gustawa Perneta karta wkładkowa Kasy Oszczędności 134 zł. 23 ct.,

14. masa Abrahama Sinaja przeciw Salamonowi Lichtmannowi karta wkładkowa Kasy Oszczędności na 19 zł. 34 ct.,

15. Józefy Szujskiej karta wkładkowa Kasy Oszczędności na 5 zł. 74 ct.,

16. Jana Trzopskiego karta wkładkowa Kasy Oszczędności na 45 zł. 79 ct. i obligacya na 20 zł.,

17. Skarbu Państwa gotówka 2zł. $59^1/_2$ ct.,

18. Teofili Benoe w kartach wkładkowych Kasy Oszczędności 29 zł. 44 ct.,

19. Seweryna Chlędowskiego karta wkładkowa Kasy Oszczędności na 19 zł. 56 ct.,

20. nieznajomych właścicieli kosztowności wartości 70 ct. i dwie karty wkładkowe Kasy Oszczędności na 67 zł. 19 ct. i 241 zł. 22 ct. opiewające,

21. niewiadomych właścicieli karta wkładkowa Kasy Oszczędności na 124 zł. 16 ct. i obligacya na 982 zł. $25^1/_{10}$ ct.,

22. na rzecz masy „Fiscus regius" stare monety srebrne i miedziane (kosztowności) w wartości 3 zł. 14 ct.,

23. na rzecz masy spornej Tomasza Gruszczyńskiego przeciw spadkobiercom Grzegorza Kamińskiego dokument prywatny na 768 zł. 29 ct. m. k,

24. Chai Hollender kosztowności wartości 38 zł. $11^1/_2$ ct.,

25. Małgorzaty Hans prywatne skrypty dłużne na 895 zł. $13^1/_2$ ct.,

26 Józefa Karpińskiego prywatny skrypt dłużny na 2000 zł.,

27. Samuela Kaucitzki karta wkładkowa kasy Oszczędności na 98 zł. 15 ct.,

28. Franciszka Majchrowicza gotówka 2 zł. 76 ct.,

29. Arona Nebenzahla gotówka 1 zł. 61 ct.,

30 masy egzekucyjnej Teresy Poltrowej przeciw Maryi Szydłowskiej karta wkładkowa kasy Oszczędności na 9 zł. 47 ct.,

31. Katarzyny Romer gotówka 4 zł. $55^1/_2$ ct.,

32. na rzecz masy Petroneli Romerowej przeciw Wiktoryi i Karolowi Skibińskim karta kasy Oszczędności na 81 zł. 33 ct.,

33. Marcelego Trauczyńskiego gotówka 59 ct.

34. Aleksandra Udrańskiego w prywatnych zapisach długu 1920 zł. w. a. i książeczka kasy Oszczędności 48 zł. 51 ct.,

35. Wilhelminy Wojnarowicz prywatny zapis długu na 4500 zł. m. k.

36. Rozalii Zauderer gotówka $31^1/_2$ ct.,

37. Aleksandra Srokowskiego gotówka 2 zł. 64 ct.,

38. Konstantego Pieniążka karta wkładkowa kasy Oszczędności na 91 zł. 20 ct.,

W myśl dekretu kancelaryi nadwornej z 18 maja 1825 (l. 1701 Z. u. s.), dekretu kanc. nadw. z 6 stycznia 1842 (l. 587 Z. u. s.) i dek. nadw. z 1 maja 1837 l. 199 wzywamy wszystkich, którzyby do powyższych depozytów prawa jakie sobie rościli, aby takowe w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, od ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, do tutejszego Sądu zgłosili i takowe wykazali, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu w razie niezgłoszenia się interesowanych walory w powyższych masach się znajdujące Wysokiemu Skarbowi na nieograniczoną własność wydane zostaną a skrypty dłużne i dokumenty prywatne do tut. sąd. registratury celem dalszego przechowania przeniesione będą.

Nowy-Sącz, 27 marca 1897.

L. 229 (3002 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Herbuta, że przeciw niemu wniosła Katarzyna z Herbutów Szymczakowa pozew z dnia 16 stycznia 1897 l. 229 o zapłatę kwoty 200 zł. w. a. zpn. i że termin do rozprawy na dzień 29 kwietnia 1897 wyznaczono.

Pozwany Jan Herbut ma ustanowionemu dlań kuratorowi Tadeuszowi Lorczakowi w Królowy ruskiej udzielić środków obrony lub ustanowić sobie innego pełnomocnika, inaczej z zaniedbania tego wynikłe skutki przypisze sam sobie.

Grybów, 14 marca 1897.

L. 231 (3004 3 3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Herbuta, że przeciw niemu wniosła Tekla Halkowicz pozew z dnia 16 stycznia 1897 l. 231 o zapłatę kwoty 93 zł. w. a. zpn. i że termin do rozprawy na dzień 29 kwietnia 1897 wyznaczono.

Pozwany Jan Herbut ma ustanowionemu dlań kuratorowi Tadeuszowi Gorczakowi w Królowy ruskiej udzielić środków obrony lub ustanowić sobie innego pełnomocnika, inaczej z zaniedbania tego wynikłe skutki przypisze sam sobie.

Grybów, 14 marca 1897.

L. 230 (3003 3—

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Herbuta, że przeciw niemu wniosła Petronela z Herbutów Tudajowa pozew dnia 16 stycznia 1897 l. 230 o zapłatę kwoty 150 zł. wal. austr. z pn. i że termin rozprawy na dzień 29 kwietnia 1897 znaczono.

Pozwany Jan Herbut ma ustanowionemu dlań kuratorowi Tadeuszowi Lorczakowi z Królowy ruskiej udzielić środków obrony lub ustanowić sobie innego pełnomocnika inaczej z zaniedbania tego wynikłe skutki przypisze sam sobie.

Grybów, 14 marca 1897.

L. 3021 (3007 3—

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku wiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Jakóba Repelewicza, iż pod dniem marca 1897 do l. 3021 wniósł przeciw niemu Ignacy Serafin pozew o własność i intabulacyę prawa własności $^1/_2$ realności 346 gminy Leżajsk, na Jakóba Repelewicza zapisanej na rzecz powoda, że kuratorem niego Józef Niemczycki z Leżajska ustanowiony i że termin do obrony na dzień maja 1897 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem tegoż niewiadomego aby środków obrony swemu kuratorowi dostarczył lub innego obrońcę sobie ustanowił gdyż złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Leżajsk, 31 marca 1897.

L. 3006 (3106 1—3)

Przemyślański sąd powiatowy uwiadamia Ołeksę Czornego z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Tymko Kamiński dnia marca 1897 l. 3006 wytoczył przeciw niemu pozew o własność pgr. 932 i 997/1 w Podosowie lub zapłacenie 150 zł., że dla niego ustanowiono kuratorem ad actum c. k. notaryusza Aleksandra Zaleskiego w Przemyślanach i że do rozprawy sumarycznej termin na 13 maja 1897 godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi lub sądowi innego wskazał zastępcę, gdyż inaczej skutki z zaniedbania sam sobie przypisze.

Dnia 27 marca 1897.

L. 3854 (3100 1—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu Jana Jakóba Wanatów zawiadamia się, że Franciszka -Miętus wniosła przeciw nim i innym pozew o zniesienie współwłasności ciała lwh. 253 ks. gr. gm. Łęki objętego, skutek tego wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 20 kwietnia 1897 o godz. rano wyznaczając na kuratora ad actum Jana i Jakóba Wanatów Benedykta Tabaka wójta z Łęk.

Wzywa się Jana i Jakóba Wanatów, by temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili lub innego zastępcę ustanowili, gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, dnia 30 grudnia 1896.

L. 1140 (3128 1—3)

Jego Excellencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla II zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1897 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż Sądu przewodniczącym, zaś Radców Antoniego Reinwartha, Karola Zoilnera, Józefa Schabenbecka, dr. Franciszka Mandybura i Emila Krwawicza zastępcami Przewodniczącego Sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 8 czerwca 1897 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum Sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 17 kwietnia 1897.

L. 1931 (2668 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Łukasza Baraniaka, że w sporze drobiazgowym Arona Hochhausera przeciw niemu pto 50 zł. a. w. z pn. p. Antoni Żurek z Muszyny dla niego ustanowionym został kuratorem i że temuż pozew z dnia 20 marca 1897 l 1931 doręczony został.

Rzeczą jest Łukasza Baraniaka udzielić kuratorowi informacyi do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, 21 marca 1897.

L. 91 (2691 3—3)

C. k. Sąd pow. miej. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Mazepę i Maryi Szczebysławskiej Urban z Denysowa, że celem doręczenia im tus. uchwały tabularnej z dnia 31 sierpnia 1896 l. 18325 ustanowiono kuratora w osobie adw. dr Csillika z Tarnopola.

Tarnopol, 31 stycznia 1896.

L. 1289 (3140 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawie ... oznajmia nieobecnemu Efroimowi Leisnerowi, że przeciw niemu przez Izraela ...dmanna i Meilecha Appla pozew o zapłacenie kwoty 19 zł. 90 ct. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Efroima Leisnera jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Izydora Felda i wyznacza się termin do dalszej rozprawy ustnej sporowej na dzień 29 kwietnia 1897 o godzinie 4 po południu w sali nr. II i pozew ten mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Efroima Leisnera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 11 marca 1897.

L. 6307 (3101 1—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu ...mona Rudolf, że Hersch Gildener z Kałusza wniósł przeciw niemu pozew drobnostkowy o zapłacenie kwoty 7 zł. w. a., na ...ry do rozprawy drob. termin na dzień ... maja 1897 o godz. 9 rano w tut. Sądzie wyznaczono.

Rzeczą tedy pozwanego jest na powyższym terminie się jawić ewentualnie swemu kuratorowi ad actum, którego w osobie dr. ...sysława Staneckiego z Kałusza ustanowiono potrzebną informacyę wcześnie przed terminem udzielić, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sobie będzie musiał przypisać.

Kałusz, 7 kwietnia 1897.

L. 32518 (3150 1—2)

In Folge der Bestimmungen des Vertrages zwischen der österreichischen Staatsverwaltung und der Krakau Oberschlesischen Eisenbahn Gesellschaft vom 30 April 18.0 wird am 15 April l. J. um 9 Uhr vormittag die 47 Verlosung der gegen Stamm-Actien der Krakau Oberschlesischen Eisenbahn hinausgegebenen Obligationen und die 48 Verlosung der Prioritäts-Actien dieser Bahn in ... in dem dazu bestimmten Saale im ...kogebäude (Singerstrasse) stattfinden.

Von der k. k. Direction der Staatsschuld.

Wien, am 20 April 1897.

L. ...460 (2772)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie polecono prowadzącemu rejestr stowarzyszeń ...anie przy firmie „Spółkowa kasa oszczędności i pożyczek w Folwarkach“, że na ...em zgromadzeniu członków dnia 10 maja ... w Folwarkach odbytem w miejsce ...ego członka śp. Feliksa Turkiewicza, ... Chaszczewicz syn Wojciecha właściciel ...ności w Folwarkach członkiem zarządu ...brany został.

Stanisławów, 13 marca 1897.

L. 1471 (2771 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Tade... Górskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia mu uchwały z 14 czerwca 1890 l. 3396 w sprawie ...enia przez Piotra Szymańskiego prawa ...ności do połowy parceli gruntowej 805/1 ...ermny, ustanowiono kuratora ad actum w osobie Błażeja Zielińskiego w Czermny.

Jasło, 7 marca 1896.

L. ...617 (2797 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie ogłasza, że w celu doręczenia Wolfowi Löw uchwały tabularnej z dnia 12 maja ... l. 9772 i dla niego jako z życia i miejsca pobytu niewiadomego kuratora w osobie adw. dr. Jakóbowskiego z zastępstwem dr. Kamieńskiego ustanowił.

Wzywa przeto Wolfa Löw, by po odbiór doręczonej kuratorowi uchwały u tegoż się zgłosił i informacyi do jego obrony służących udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej skutki niedbalstwa sobie przypisze.

Lwów, dnia 3 marca 1897.

L. ...760 (2774 1—3)

Nieznaną z miejsca pobytu Maryę ...er zawiadamia się, iż celem doręczenia ...niej przeznaczonej tus. uchwały z dnia 4 ...go 1896 l. 26117 w sprawie egzekucyjnej ...ny Rath przeciw Łesiowi Iwanczuk o 75 zł. pn. ustanowiono dla niej kuratorem ... dr. Hullesa z Kołomyi, któremu tę uchwałę doręczono i któremu informacye swe udzielić lub innego pełnomocika ustanowić ...a.

Z c. k. Sądu powiat. miej. del.

Kołomyja 19 marca 1897.

L. ...898 (2793 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Rawę, że ...m doręczenia rezolucyi tabularnej L. 9794|95 kuratorem dla niego Iwan Rawa syn Pawła z Popowiec ustanowiony został.

Załośce, dnia 31 grudnia 1896.

L. 4933 (2727 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Henryka Eichnera, że Szulim Müller wniósł przeciw niemu podanie de praes 24 lipca 1896 l. 4933 o prenotacyę prawa zastawu dla kwoty 340 zł. zpn. na realności objętej wyk. hip. l. 108 ks. gr. gminy Rzepedź Henryka Eichnera własnej tudzież o zajęcie kwot pieniężnych, i że odnośna uchwała z 26 lipca 1896 l. 4933 ustanowionemu kuratorowi ad actum dr. Flakowiczowi adw. w Sanoku doręczoną została.

Bukowsko, 26 lipca 1896.

L. 122 (2721 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa wszystkich roszczących sobie pretensye do kaucyi zmarłego Stefana Muczkowskiego, notaryusza w Krakowie lub jego sądownie ustanowionych zastępców, za których czynności urzędowe kaucyą swą poręczył, w czasie od dnia objęcia urzędowania od dnia 1 listopada 1860 do dnia 21 lutego 1896, oraz do samoistnego zastępcy dr. Kazimierza Bystrzonowskiego, mianowanego dekretem c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 26 lutego 1896 l. 7346 zastępcą c. k. notaryusza w Krakowie w czasie od 1 marca 1896 do dnia 31 grudnia 1896, aby się z swemi pretensyami odnoszącemi się do strat i szkód z powodu urzędowania wynikłych, w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu licząc, do c. k. Izby notaryalnej zgłosili, w przeciwnym bowiem razie kaucya ta dewinkulowaną i spadkobiercom zmarłego notaryusza wydaną zostanie.

Kraków, 27 lutego 1897.

L. 1614 (2743 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Łożańskiego, że z powodu wniesionego przeciw niemu i Janowi Okarnie przez adw. dr. Ślączkę jako kuratora niewiadomego z miejsca pobytu Jana Miehalskiego pozwu o własność i oddanie parceli bud. 136/1, tudzież parc. gr. 1771/2 i innych w Zarszynie, został ustanowiony dlań kuratorem adw. dr. Adolf Bendel, a tegoż zastępcą adw. dr. Natan Nebenzahl w Sanoku, że przeto jest rzeczą jego temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem Sądowi donieść.

Sanok, 16 marca 1897.

L. 18147 (2766)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 18 marca 1897 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych w tomie III na str. 36 pod poz. 368 wpisano firmę: „Bracia Klebinder“ po niemiecku „Brüder Klebinder“ i przy niej uwidoczniono:

a) że siedzibą przedsiębiorstwa jest Lwów,

b) że spółka jawna składa się ze wspólników Jana Klebindera c. k. kapitana w rezerwie i Henryka Klebindera kupca obu we Lwowie zamieszkałych,

c) że rozpoczęła działalność z dniem 1 stycznia 1897,

d) że prawo zastępywania spółki i podpisywania firmy przysługuje obu spólnikom tylko razem (kollektywnie).

Lwów, 24 marca 1897.

L. 20414 (2767 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Maurycemu Birnbaumowi, że przeciw niemu został dnia 31 marca 1897 do l. 20414 na rzecz Izydora Sehapiry wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. zpn.

Gdy miejsce pobytu tegoż Maurycego Birnbauma nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Burescha a tegoż zastępcą adwokata dr. Kulczyckiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Maurycego Birnbauma, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 31 marca 1897.

L. 530 (2749)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Ustrzykach dolnych, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną (Credit Verein für Handel und Gewerbe in Ustrzyki dolne registrirte Genossenschaft mit dreifacher beschränkter Haftung“, że na walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa dnia 25 marca 1896 w Ustrzykach dolnych odbytem zostali wybrani członkami zarządu tegoż Towarzystwa na lat 12 t. j. do 25 marca 1908 Gerschon Hönig, Mojżesz Fränkel, Dawid Katz, Markus Laub i Lippa Vogelmann w Ustrzykach dolnych zamieszkali, tudzież Izka Neustein w Równi.

Sanok, 2 lutego 1897.

L. 8819 (2715 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Onufrego Szewczuk zawiadamia się, że ts. uchwała z 26 sierpnia 1895 l. 9502 względem intabulacyi prawa własności do ciała hip. whl. 523 gminy Zarudzie Zarudka z Jezierzanką doręczono ustanowionemu kuratorowi Petrowi Semenyna z Jezierzanki.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 12 października 1896.

L. 685 (2714 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Sebastyana Wachta, że ts. uchwałę tabularną z dnia 30 września 1891 l. 7550 względem zaintabulowania prawa własności do ciała hip. lwh. 1028 gminy Zborów ustanowionemu dlań kuratorowi Andruchowi Mielnikowi ze Zborowa doręczono.

Zborów, 25 stycznia 1896.

L. 777 (2709 1—3)

Dekret kuratorski.

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie ustanawia Wojciecha Maślankę z Dołęgi kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu Małgorzaty z Aksamitów 3 Oleksowej i Franciszki z Głowackich Mikowej w sprawie uregulowania stanu hipotecznego realności pod l. k. 169 i 93 w Dołędze polecając mu, aby praw swych kurandów wedle obowiązujących ustaw gorliwie i sumiennie zastępywał.

Radłów, dnia 18 marca 1897.

L. 15113 (2732 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Schicka, że przeznaczoną dla niego uchwałę z 24 czerwca 1896 l. 6909 dozwalającą wpisu prawa własności ciała hipotecznego whl 495 ks. gr. gminy Staresioło objętego na rzecz Ilka Zawady doręczył ustanowionemu kuratorowi p. dr Jakóbowi Szłapie adwokatowi w Lubaczowie.

Lubaczów, 31 grudnia 1896.

L. 5521 (2724 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Szymona Skarbek Malczewskiego, iż dla niego w sprawie wierzycielskiej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką przeciw Szymonowi Skarbek Malczewskiemu pto 425 zł. w. a. z pn., kuratorem ad actum adw. dr. Ludwik Glaser w Tarnowie ze substytucyą adw. dr. Jana Steca w Tarnowie ustanowiony i kuratorowi uchwała z 28 stycznia 1897 l. 1675 została doręczoną.

Tarnów, 24 marca 1897.

L. 5522 (2723 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Szymona Skarbek Malczewskiego, iż dla niego w sprawie egzekucyjnej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką przeciw Szymonowi Skarbek Malczewskiemu pto 200 zł. w. a. z pn. kuratorem ad actum adw. dr. Ludwik Glaser w Tarnowie ze substytucyą adw. dr. Jana Steca w Tarnowie ustanowiony i kuratorowi uchwała z 28 stycznia 1897 l. 1676 doręczoną została.

Tarnów, 24 marca 1897.

L. 752 (2756 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lemla recte Leona Mellera, że celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 24 czerwca 1896 l. 9563 ustanowiono dlań kuratora w osobie p. dr. Wincentego Chmielewskiego adwokata w Dolinie.

Wzywa się zatem Lemla Mellera, aby, udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacye lub innego zastępcę sobie obrał i takowego tut. c. k. Sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy

Dolina, dnia 10 lutego 1897.

L. 9582 (2785 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wicka Socheckiego, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 10 grudnia 1895 l. 9174 mocą której prawo własności należących do niego parcel 945|1 i 946|2 wyk. hip. l. 571 ks. gr. gm. Grabowiec objętych na rzecz Stefana Bobrowiec zaintabulowano, kuratora dla niego w osobie Tomka Kułakowskiego z Grabowca ustanowiono.

Mikulińce, dnia 30 grudnia 1896.

Doniesienia prywatne.

L. 6981 (3090)

Ogłoszenie.

W r. 1895 znaleziono w obrębie tutejszego miasta złoty zegarek damski, który po wykazaniu własności odebrać tu można.

Magistrat miasta.

Przemyśl, dnia 14 kwietnia 1897.

L. 6982 (3089)

Ogłoszenie.

W r. 1895 znaleziono w obrębie tutejszego miasta kwotę 30 zł. a. w. przenoszącą, którą po wykazaniu własności odebrać tu można.

Magistrat miasta.

Przemyśl, dnia 14 kwietnia 1897.

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

455

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre. die Actionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der

Donnerstag den 29 April 1897

um 10 Uhr vormittags im Saale des Ingenieur- und Architekten-Verein in Wien (Eschenbachgasse 9) stattfindenden

XL. (ordentlichen) General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Bericht des Verwaltungsrathes über die Geschäftsführung im Jahre 1896.
2. Bericht des Revisionsausschusses über den Rechnungsabschluss pro 1896.
3. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinerträgnisses.
4. Wahl des Revisionsausschusses.
5. Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen **haben ihre Actien bis inclusive 21 April 1897 in Wien** bei der k. k. priv. österreichischen Länderbank, **in Graz** bei der Wechselstube der Steiermärkischen Escompte-Bank, **in Lemberg** bei der galizischen Actien-Hypotekenbank, **in Krakau, Czernowitz** oder **Tarnopol** bei den Filialen dieser Bank, **in Berlin** bei der Berliner Handelsgesellschaft oder der Deutschen Bank, in **Frankfurt a M.** bei der Deutschen Vereinsbank, in **Stuttgart** bei der Württembergischen Vereinsbank, in **Paris** bei der Banque Imp. Roy. Privilegiée des Pays Autrichiens Succursale de Paris, in **London** bei der Anglo-Austrian-Bank mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den genannten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarte zur Generalversammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarte vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, im April 1897.

Der Verwaltungsrath.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

Drobne ogłoszenia

Z powodu przeniesienia sklepu S. W. Niemojowskiego na plac Maryacki l. 8 — odbywa się w dawnym lokalu ul Teatralna l. 3 wysprzedaż niżej cen fabrycznych wysortowanych towarów, mianowicie papierów, przyborów do palenia, perfumeryi itd.

Na sprzedaż dwie realności i grunta na Żółkiewskiem. Bliższej wiadomości udzieli kancelarya adwokatów, drów. A i Z. Lisiewiczów, Lwów, ul. Kościuszki 16. 412

2.000 pokoi Tapet

na składzie taniej niż wszędzie,

Story płócienkowe na **wałkach samoczynnych** 520

P. P. Przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn

A. Krzysztofowicza

Lwów, plac Halicki l. 2.

Trawa Miodowa

(Holcus lanatus)

własnego zbioru z obszaru dworskiego Borówna — nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre, zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 zł.** w. a., przy zakupnie naraz 10 korcy dodaje się korzec bezpłatnie; na wagę **100 kilo 30 zł.** — Zamówienia uskutecznia **J. Bułsiewicz w Bochni.** 266

Towarzystwo kasynowe

w Złoczowie

poszukuje od 1 czerwca b. r. restauratora. Pomieszkanie wolne. Na służbę opał i światło, odpowiedni ryczałt. Kaucya 300 zł. Bliższe wyjaśnienia **ustnie** u gospodarza kasyna.

Z Wydziału Towarzystwa kasynowego.

Zastępca Prezesa:
Ksawery Dębicki.

Założony w r. 1855.

Tadeusz Miłaszewski

Lwów, 491

ul. Akademicka l. 3



poleca swój

skład zegarków

stołowych,

kieszonkowych,

ściennych

i podróżnych.

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.

KOTWICZNE

LINIMENT. CAPSICI COMPOS.

z apteki Richtera w Pradze

uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie;** po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. **Tego powszechnie ulubionego środka domowego** należy zawsze krótko a węzłowato żądać:

Richtera Liniment. z „kotwicą"

i tylko butelki, opatrzone znaną marką fabryczną „kotwicą", uznać za prawdziwe.

Richtera apteka pod złotym lwem w Pradze.

Wszelkie papiery

i potrzeby kancelaryjne, oraz towary wchodzące w zakres palenia najtaniej dostać można w nowo otwartym sklepie

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Lwów, plac Maryacki 8.

Cenniki na żądanie franko.

Krajowy wyrób atramentów i farb stampilowych

W. Sołtysa

w Zamarstynowie pod Lwowem,

wysyła **Antracen najlepszy dwie litry za 90 ct.** z opakowaniem. 454

Balsam de Mecca

znany powszechnie i od wieków wypróbowany środek do zachowania wdzięków aż do późnej starości.

Cena 4 zł.

Orientalina

Puder w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł.

J. IHNATOWICZ

Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika l. 3, ul Halicka l. 11 — Kraków Sukiennice l. 20.— Przemyśl ul. Franciszkańska l. 24. — Czerniowce Rynek l. 2.

SPORY

słynne na całym świecie

klatawskie goździki wspaniałe

odznaczone w Pradze, Wiedniu, Lyonie, Antwerpii i t. d.

najwyższemi nagrodami.

10 sztuk w 10 rodzajach . zł. 3.—
20 „ „ 20 „ . „ 5.50
50 „ „ 50 „ . „ 13.—
100 „ „ 100 „ . „ 25.—

Bez nazw i opisu kolorów 50 prc. taniej.

Olbrzymie goździki 5 sztuk zł. 4.50,
10 „ „ 8.—.

Ogrodowe goździki w najpiękniejszych kolorach wszystkie pełne, 10 sztuk zł. 1, 100 sztuk zł. 9

Goździki remontanty 10 sztuk zł. 4.—, 50 sztuk zł. 16.— 100 sztuk zł. 30 oferuje.

Cenniki gratis wysyła

FR. SPORA

Exportowe ogrodnictwo i chów goździków en gros 469

Klattau, Czechy.

Reumatyzm,

gościec, kurcze, suche bole influenzę

koi i leczy w zupełności

Sapomenthol

najlepsze nacieranie uśmierzające, wyrobu **Eugeniusza Matuli, aptekarza w Radomyślu** koło Tarnowa.

Cena 70 ct. za słoik.

Dostać można w aptekach: K. Wiszniewskiego w Krakowie ulica Floryańska, Dyonizego Matuli w Podgórzu, Piotra Mikolascha we Lwowie, tudzież wprost u Eugeniusza Matuli w Radomyślu koło Tarnowa. 426



401



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek

spedytorzy

Lwów, ul. Sykstuska 26

Telefon 408. 537

Budapeszt. Arany Janos uteza 31.
Wiedeń I., Börsegasse 9.

Celem ochrony

od naśladowań i zafałszowań uprasza się P. T. Odbiorców ażeby wyraźnie

KRONDORFERA

żądali, bacząc na etykietę z niebieskim Neptunem jakoteż żeby **korek wypaloną markę zawierał**

Przedsiębiorstwo zdrojowe Krondorf koło Karlsbadu.

Główny skład dla Galicyi wschodniej i Bukowiny

Emil Jolles

(zastępca browaru mieszczańskiego w Pilznie)

Lwów, pasaż Hausmana. 276



Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10

poleca

Herbatę

zbioru majowego

½ kl. CONGO .	zł.	1.60
SOUCHONG czarna	„	2 —
„ zbioru maj.	„	3.—
KAYSOW czarna	„	4.—
MELANGE de Lond.	„	4 —
WYSIEWKI herbac.	„	1.30
„ najlepszych herbat .	„	1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi poczt. 4¾ kg. w woreczku.

Portorico .	zł.	9.—	½ kg.	—.90
Guba gruboziarnista	„	9.50	„	—.95
Ceylon zielona .	„	10 —	„	1.—
„ „ przednia	„	10.40	„	1.04
„ „ gr.ziarn.	„	10 75	„	1.08
„ „ perłowa	„	10.75	„	1.08
Mocca arabska arom.	„	10.75	„	1.08
Jawa złota .	„	10.75	„	1.08

Opakowanie nie liczy się.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

E. Plaut Capstadt

Lecznicze wina odzn. złotymi **Wina przylądkowe** pierwszorzędne srebrnymi med.

Główny skład dla Galicyi p. **Ludwik Stadtmüller,** główny skład na Lwów.

Najkompletniej czysty i nieszkodliwy leczy

48 GODZIN

najuporczywsze rzeżączki, co dawniej wymagało kilka tygodni czasu przez użycie kopaiwy, kubeby, past z opiatami i szprycowań.

We wszystkich aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha Wewiórskiego, Beisera, Krzyżanowskiego, Ehrbara, Ruckera i Sklepińskiego. 150

Pierwsza c. k. austr. węg. wyłącznie uprzyw.

Farb fasadowych

fabryka Karola Kronsteinera, Wiedeń III, Hauptstrasse 120 411

(we własnym domu)

Odszczególniona złotymi medalami.

Dostawca arcyksiążęcych i książęcych zarządów dóbr, c. k. zarządu wojskowego, **kolei żelaznych, towarzystw przemysłowych, górniczych i hutniczych,** wielu towarzystw budowlanych, **przedsiębiorców budowlanych i budowniczych,** jakoteż wielu fabrykantów i właścicieli realności — Farb tych używa się do powlekania domów, w 40 rozmaitych wzorach, od 16 cent. za kilogram zwyż, rozpuszcza się w wapnie i równa się zupełnie olejnej powłoce.

Farby olejne, lakiery i pokosty własnego wyrobu, **lakiery, farby, pendzle** itp.

Wzory i pouczenie użycia gratis i franko.

Najtańsza masarska firma we Lwowie

Franciszka Underki Ojca

Lwów, ul. Krakowska l. 15.

Przy zbliżających się Świętach Wielkanocnych została obficie zaopatrzona we wszelkie wyborne i świeże wędliny i poleca takowe Szan. P. T. Publiczności po cenach przystępnych.

Na prowincyę wysyłki załatwiam odwrotną pocztą z wszelką dokładnością

459

Fabryka

sztucznych nawozów

Spółki komandytowej

Juliana Wanga

we Lwowie, ul Akademicka l. 5

poleca z gwarancyą zawartości

i po umiarkowanych cenach

pod zasiewy wiosenne, jarzyny, buraki itp.

superfosfaty, saletrę chilijską i siarkan potasowy,

na łąki

żużle Thomasa z fabryk nadreńskich i kainit kałuski.

Specyalne nawozy pod kartofle i pod chmiel.

Cenniki i bliższe wyjaśnienia na żądanie wysyła się odwrotnie. 275